

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.  
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

## 15

GROSY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Szczyt higieny i doskonałości  
związki i bibułki do papierosów

### ALTESSE

Mokka-Pełnowatka  
150 sztuk 35 groszy.

## Ribbentrop i Paul-Boncour u króla Edwarda

Londyn, 20. 3. PAT. Agencja Reutersa donosi, że król Edward VIII. przyjął na audjencji ambasadora von Ribbentropa i Paul-Boncoura.

Von Ribbentrop odbył dziś zrana w Foreign Office długą rozmowę z min. Edenem, który miał mu doręczyć kopję projektu propozycji.

zaaprobowanych wczoraj wieczorem przez rządy brytyjski i francuski. Oficjalnie zaprzeczają pogłoski, jakoby von Ribbentrop podczas wczorajszej wieczornej rozmowy z min. Edenem miał wydać nieprzychylną opinię w sprawie propozycji pokojowych.

### SZCZAWNICKA MAGDALENA

leczy choroby dróg żółciowych

# Ustawa o uboju rytualnym ponownie na plenum Sejmu

Warszawa, 20. 3. (Sin). Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu znalazł się znowu projekt ustawy o uboju rytualnym p. Prystorowej. Projekt odesłany spowrotem do komisji administracyjno-samorządowej wraz z poprawkami Rządu uległ tak dalece okaleczeniu i nabrał form tak niesamowitych, że nowy referent poseł Puławski ma dużo kłopotu z przedstawieniem sprawy Sejmowi.

Przed rozpatrzeniem tej sprawy Sejm zatwierdził jeszcze szereg ustaw, przyczem dochodzi do incydentu przy rozważaniu projektu ustawy o przedłużeniu kadencji władz samorządowych stol. miasta Warszawy. Poseł Jedynak zarzuca prezydentowi miasta Warszawy, że budżet jest rozrzutny, że wydatki osobowo przewyższają inwestycyjne. W ten miejscu p. Marszałek przywołuje posła Jedynaka do porządku, zwracając mu uwagę, że to niema nic wspólnego z tematem. Po dłuższej dyskusji uchwalono w 3-ciem czytaniu projekt ustawy o prawie wekslowem.

Rzecz zrozumiała, że główną uwagę przyciąga jednak 9 punkt porządku dziennego: sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcie ustawy o uboju rytualnym. Dyskusja zapowiada się na czas dłuższy. Na liście mówców znajdują się bowiem wszyscy ci, którzy zapisali się we wtorek, przed przesłaniem projektu spowrotem do komisji.

Przemawiać więc mają posłowie Chojnicki-Dzieduszycki, Rubinstein, Sommerstein, Morawski, Minberg, Marchlewski, Walewski, Prystorowa, Szymanowski, gen. Żeligowski, Głowacki, Dostycz i in. Lista mówców nie została jeszcze zamknięta. Do tego dojdą jeszcze oświadczenia przedstawicieli Rządu.

Godz. 5.45 Marszałek zapowiada przystąpienie do rozprawy nad projektem ustawy o uboju rytualnym. Galeria przepelniona. Na ławach rządowych w I. rządzie siedzi p. minister Raczkiewicz, w II. rządzie p. minister Poniatowski.

Jako pierwszy zabiera głos referent poseł Puławski, który streszcza właściwy przebieg posiedzenia komisji administracyjno-samorządowej, stwierdzając, że pierwsze 4 artykuły wraz z po-

prawkami rządowymi przyjęte zostały naogół bez dłuższej dyskusji. Natomiast dłużej zastanowiono się nad art. 5 i poczyniono szereg poprawek do tekstu rządowego. Przeciw niektórym poprawkom zastrzegł się Rząd.

## Min. Poniatowski przeciw poprawkom

Następnie zabrał głos minister rolnictwa Poniatowski, który sprzeciwił się poprawce, wniesionej przez komisję o kupnie bydła specjalnie na targowiskach od rolników producentów. Minister uważa, że ustęp tego przepisu wprowadziłby chaos do życia gospodarczego i nie dałby się zastosować.

Co się tyczy uprawnień samorządu do skasowania uboju rytualnego w tych miejscowościach, gdzie liczba Żydów wynosi mniej niż 15

proc., p. minister uważa, że przepis ten jest niepraktyczny, mógłby spowodować w różnych miastach i miasteczkach całą akcję w kierunku zniesienia uboju rytualnego, co wpłynęłoby na wprowadzenie momentów demagogicznych i namiętnej dyskusji w różnych miastach.

Natomiast minister nie miałby nic przeciwko zastosowaniu ograniczeń uboju w zachodnich województwach Polski z tem, że w tych okolicach Żydzi sprowadzali mięso bite rytualnie z sąsiednich województw.

Następnie minister podaje informacje, zaczerpnięte w ambasadzie polskiej w Berlinie, z których wynika, że pewne gminy żydowskie w Niemczech zgodziły się na ubój systemem elektrycznym, dodaje jednak, że gmina ortodoksyjna nie zgodziła się na to i sprowadza mięso z zagranicy. W konkluzji minister prosi o przyjęcie poprawki rządowej.

## Deklaracja posła rabina Rubinsteina

Następnie zabrał głos pos. Rubinstein, który złożył następujące oświadczenie:

Jako przedstawiciel wyznania żydowskiego stwierdzam uroczyście, że ubój rytualny jest zasadniczym przepisem religii żydowskiej, który ma swoje źródło w Piśmie Świętym i określony jest w szczegółowej nauce ustnej i skodyfikowanej. Pierwszy kodyfikator Majmonides, rozpoczyna dział poświęcony ubojowi rytualnemu temi słowami: „Nakazem Tory jest, że Żydzi mogą spożywać mięso zwierząt, jedynie zarżniętych w sposób rytualny”. Przepis ten Żydzi stosowali na przestrzeni 1000 lat i po dzień dzisiejszy milionowe rzesze Żydów w Polsce tego przepisu ściśle przestrzegają.

Zakaz uboju rytualnego byłby pogwałceniem sumienia i wolności wyznania. Ograniczenie zaś uboju, a co z tem idzie, ukrócenie możliwości zaopatrywania ludności żydowskiej w mięso koszerne, jest jednocześnie ograniczeniem możliwości wykonywania przepisów religijnych.

Humanitarny charakter uboju rytualnego pozostaje w harmonii z całokształtem przepisów o ochronie zwierząt, zgodnych z etyką judaistyczną. Ponadto opinia najwybitniejszych uczonych, miarodajnych w tej dziedzinie w różnych krajach stwierdziła, że ubój ry-

tualny nie narusza w niczem zasad humanitarności.

Wobec tego, w imieniu wyznania żydowskiego, zakładam najuroczystszy protest przeciw oszczerstwu, przedstawiającemu ubój rytualny, jako barbarzyński.

Odpieram ten zarzut, jako zniewagę, rzucaną na dostojność naszego wyznania.

Stwierdzam, że ubój rytualny praktykowany jest swobodnie pod ochroną prawa we wszystkich krajach świata, z wyjątkiem Trzeciej Rzeszy i 2 krajów, mianowicie Szwajcarii i Norwegii, gdzie Żydzi stanowią znikomą odsetek ogółu ludności. Polska powinna się znaleźć po stronie państw, w których zapewniona równość i wolność wyznania i nie może wprowadzić praw wyjątkowych, wstrząsających naszym sumieniem religijnym i naruszających nasze uprawnienia.

Nakładanie haraczu specjalnego na mięso koszerne przypomina nam smutnej sławy fiscus judaicus i inne podatki przedmiotów kultu, pobierane od Żydów średniowieczu. Godzi to w naszą godność narodową i wyznawanie i nasze prawa obywatelskie.

Przemówienie pos. Rubinsteina przerywane było różnemi okrzykami, przyczem p. marszałek przywołał niektórych posłów do porządku.

**NOWOSCI**  
**WIOSENNE**  
JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

OZIASZ THON

# Pomówmy o czymś wesołym...

Pomówmy raz dla odmiany o czymś miłym i wesołym. Zapomnijmy na chwilę cały Przytyk wraz z jego przynależnościami. Zostawmy w kącie nawet wszelkie doraźne po-przytyk-owania, jakich Żydzi padają ofiarą codziennie, co godzinę, co chwilę — właściwie tak całkowicie bezustannie. Bo to kiedyś Żyd nie dostaje parę szturchańców choćby nie z nienawiści i ze złego serca, tylko poprostu dla fantazji i gwoli ubawienia się w tej ponurej szarzyźnie codziennego życia! Nie myślimy o tem wszystkim. Co więcej, starajmy się zapomnieć na chwilę o całym hitleryzmie wraz z jego okropnościami niezliczonymi i tak bardzo niespodziewanymi. Czy mam dalej wyliczyć to wszystko, o czem chciałbym sam zapomnieć i Wam bracia, polecić zapomnieć na jakąś dłuższą chwilę? Chyba nie zapuszczać się w tę straszliwą gęstwinę, bo jak się raz tam dostanę, to ugrzęznę i nie wydostanę się stamtąd nawet parą koni. A więc lepiej świadomie, ale zato stanowczo i zdecydowanie: Zapomnijmy o tych wszystkich niesamowitych przykrościach i okropnościach, w których my Żydzi tonimy aż po szyję i spróbujemy myśleć o czymś wesołym. Gdzieś kiedyś czytałem, że człowiek może się sztucznie wprawić w różowy humor, gdy stanie przed lustrem i przez dłuższy czas będzie stroił różne miny jakie się robi w stanie wesołości. Zna czy to, że nie tylko wola może zapanować nad nastrojami, ale nawet gra twarzy, jeśli ona umyślnie wykonuje ruchy, właściwe pewnemu stanowi psychicznemu, zdoła efektywnie ten stan psychiczny wytworzyć.

Tembardziej musi być możliwy taki zwrot w kierunku negatywnym, to znaczy usunąć ze świadomości pewien ciężar, który stale przygniata. Zapomnijmy tedy duży przytyk i małe poprzytykania, wyrzucmy z pamięci dużego Hitlera i setki małych Hitlerków, którym przynajmniej tyle się udaje że umieją po nagniotkach deptać. Jednym słowem — pozwólmy sobie na krótkie wakacje od owych straszliwości, które nas gnębią i przewrócmy ryśli na wesoło. Nam się słusznie należy taki odpoczynek, a przyda się on nam choćby dla nabrania tchu do dalszej walki.

Myślimy o tem, co jest wesołe. Dawno już tego nie zrobiliśmy. My przecież ostatnio z wiecznego lamentu nie wychodzimy. Oczywiście — to się nam należy, ale to nam nie pomaga. Co więcej — to nawet szkodzi. Mam nieraz wrażenie, że nieraz nawet skądinąd dobrzy i życzliwi ludzie nie przejmują się zbyt naszemi skargami, bo do nich już tak bardzo przywykli. Skoro się niemal wyłącznie w tej tonacji odzywamy do ludzi, to nic dziwnego, że ona już żadnego wrażenia nie wywołuje. Nie, istotnie, jest najwyższy czas, ażebyśmy sobie uprzytomnili, że nasze życie ma w sobie jeszcze coś dobrego, a szczególnie że się na przyszłość zapowiada dobrze, nawet bardzo dobrze, a bodaj-że świetnie. Istotnie mam gwałtowną potrzebę zagrać raz dla odmiany na — wesoło.

A więc: spróbujemy wydostać kropelkę słodyczy z całej czary goryczy, jaką nas poją. Sądzę, że we wszystkich straszliwych doświadczeniach, jakich ofiarą jest żydostwo w ostatniej epoce to na tym, to na tamtym punkcie świata, wylania się jednak jedno doświadczenie, które nas powinno napawać i dumą i pewnością siebie. Pomijając to, że cała potworna moc wrogów, która się na nas wali, okazuje się za małą i za słabą, by nas złamać, pomijając i to, że jakoś potęga wroga kruszeje, jednak z biegiem czasu, a my z naszej energii życiowej niczego nie utraciliśmy, ani drobnej kropelki nie uroniliśmy, warto jednak podnieść z naciskiem znamienity fakt, że ta cała piekielna złość i nienawiść, która przeciw nam rozdziera ohydny paszczę, jednak nie jest w stanie, nas psychicznie złamać, lub choć tylko ugąść. Im większe jest niebezpieczeństwo, im potworniejszą jest moc wroga,

tem silniejszą od razu staje się nasza wola i decyzja obronienia się. A koniec też jest ten, że osiągamy cel. Naturalnie, nie bez większej lub mniejszej porcji ran i uszkodzeń, ale zawsze — życie i postawę dumną uratowaliśmy.

Zapewne, że narodowy socjalizm stanowi jedno z najokropniejszych doświadczeń, jakie na nas w biegu wieków spadło. Czy to nie jest jedna z najstraszliwszych okropności, jakie tylko wymyśleć można? Naród zwyż sześćdziesięciu miljonowy, o gatunku ludzkim nadzwyczajnym pod każdym względem, bo i fizycznie o olbrzymiej sile i psychicznie niesłychanie szczęśliwie wyposażony, a przytem w tym wypadku zdecydowany na wszystko i przed żadnym okrucieństwem się nie cofa — a jednak, jaki jest bilans tego „za niego” boju? Naturalnie — co zabito, to już nie żyje, ale to, co pozostawiono przy życiu, utrzymało się także przy całej pełni władz umysłowych, a nawet przy silniejszym niż zwyczaj naładowaniu. Tych pół miliona Żydów niemieckich, biednych, gnębionych i trawianych, których już pierwszy tak straszliwie nagły wstrząs mógł złamać — nawet się nie ugięło. Jakoś rozejrzeli się Żydzi niemieccy w sytuacji, poznali całą dzikość wroga, wyprostowali się dumnie i wyprężyli mocno swoje mięśnie i — zaczęli nanowo pracować, jakby od początku. Może słabsze umysły zalałaby się spowodu okrutnego rozczarowania, kiedy spostrzegły, że im za miłość i przy-

## UWAGA!

Materiały „ALMOR” z fabryki  
Alojzy **MORGENSTERN** BIELSKO  
Jedynie do nabycia  
we firmie  
**MONDERER i EHRlich**  
Skład sukna, Kraków, Grodzka 38  
Telefon 132-76.

Wyłączna sprzedaż na Województwo Krakowskie.

wiązanie i niesłychaną wierność płacą nienawiścią, uderzeniami i wytepieniem, ale skoro tej okrutnej rzeczywistości zmienić nie mogli, to odseparowali się i dalej budowali, dalej tworzyli. W samych Niemczech Żydzi pracują na własnej niwie - pracują dobrze, wydają nie, twórczo, budując. A na emigracji dalej dopełniają tę samą tragiczną omyłkę i budują świat myśli w języku wroga dla wroga. Naturalnie — ich wiara wyczarowuje im przed oczyma wspaniałe obrazy przyszłości, w których Żyd niemiecki znowu jest współbu downiczym uznanym i upragnionym. Może to jest pomyłką, ale skoro ona daje siłę do pięknego tworzenia, to i ona spełnia należyłą funkcję historyczną. Cokolwiek przyszłość przyniesie, to jedno jest już dzisiaj pewne, że Żydzi, pogardzeni i odrzućeni, okazali się elementem twórczym, wiernym, przywiązanim, gotowym do cierpienia, byle to uratować, co tak gorąco ukochali.

Rzecz jasna, że z naszego stanowiska, z naszego światopoglądu, moglibyśmy mieć dużo do zarzucenia temu sposobowi przyczepienia się do obcego. Ale taka dyskusja miałaby tylko sens na platformie szerokiej narodowej — co do tych jednostek musi się przecież stwierdzić, że stoją na wysokiej wyżynie i służą swoim ideałom z niezłamaną siłą i wolą.

Mamy z tego elementu taki odłam, który się daje poznać z bardziej oryginalnego tworzenia — myślę o tych kilkudziesięciu tysiącach Żydach, którzy uciekli do kraju ojców, ale tam osiedli i jeli się z niebываłą pilnością i z niezrównaną zdolnością twórczej pracy nad rozbudową i rozwojem kraju Ojców, ognisko narodowego dla przyszłych pokoleń. Ten Żyd niemiecki daje nam w Palestynie tak ważną pracę, że niemal byłibyśmy skłonni widzieć w

## OBRUSY i GARNITURY STOŁOWE

W OLBRYMIM WYBORZE  
SPRZEDAJĄ PO CENACH REKORDOWO NISKICH

## I. WIKLER, STRADOM 5

OKAZJE NA SKŁADZIE

tem właśnie to, co się nazywa „palcem Bożym”, że on musiał przybyć do Palestyny i jać się po swojemu wielkiej historycznej pracy. Zdaje się, że z małymi wyjątkami stanowią wszyscy Żydzi niemieccy taki dobrany element, który spełnia podstawowe funkcje w naszej odbudowie. Naturalnie, że wśród tylu tysięcy musi być przymieszka materiału nadgnilo, ale tego jest stosunkowo nie dużo, tak że się prawie gubi.

Czy to nie jest ciekawa taka sobie domowa filozofja historii, która nam każe widzieć związek między narodowym nieszczęściem a narodową koniecznością? Czy to nie jest taki sam — oczywiście: mutatis mutandis — związek przyczynowy między świadectwem człowieka, a tem co jest jego „doświadczeniem”, losem? Zapewne że tak: Toć to głód pędził ludzi do tworzenia kultury i rozbudowania dzikiej ziemi, jaką dostał. Może teraz przysła kolej na nasze dzieło — historia i natura pomagają sobie po swojemu i biorą nieszczęścia do pomocy.

No — a powiedzmy choćby słowo o nas samych, o polskich Żydach? Toć to wszystko, na co jesteśmy skłonni stękać i użalać się, nasze cierpienia naturalne i — nienaturalne, to wszystko robi z nas świetny materiał kolonizacyjny, który się tylko coraz bardziej powiększać będzie. Naturalnie — takie rzeczy nie idą zbyt gładko. Ale my jednak możemy wolnym okiem obserwować jak się masa toczy i jak tam wyrastają góry gromadne, gdzie one nam są potrzebne. Może byśmy woleli nieraz inną selekcję, ale czy my wiemy, jakimi drogami chadza sama historia? Jak ona tworzy i z jakiego materiału ona tworzy? Konstatuj my tylko, że się tworzy bezustannie, a dzieło rośnie.

Albo rzucmy okiem choćby na to tylko, co się ze skupieniami żydowskimi dzieje w samych miejscach gólosowych, w krajach rozproszenia. Kto wie, czy mielibyśmy takie mocne skupienia, zwarte silne i wytrzymałe, gdy by nam było znacznie lepiej, aniżeli jest. Nie lękajmy się, powtarzam to, elementu przymusu, który w tem się wyraża. Zapewne, że on istnieje, ale tak, a nie inaczej dzieje się w historii.

A więc, czy ktoś zauważył — weźmy choćby ten przykład — jak silnie żydostwo polskie się zwarfło i złączyło w tych tragicznych chwilach, jakie ostatnio przeżywa? Myśleliśmy, że religia nasza jest bezwzględnie chroniona. Na nią żaden śmiać reki nie podnieście. Taka stara, taka czcigodna, taka pełna prawdziwej litości i miłości, a przytem mocno, dobrze zeszyta — nie rozluźnia się tak łatwo. Ale przyszło inaczej. Nastąpił na nią atak, ohydny niesprawiedliwy, nieprzyzwoity, zuchwały. A co się stało? Czy ten atak żydostwo polskie wytrzymało z równowagi? Nic podobnego! Przeciwnie — ten atak zuchwały działał jak pobudka i zbudził sennych i zwołał oddalonych. Stanęli w szeregu tacy, których już niemal mieliśmy za straconych. Skoro idzie do biedowania — to się zgłosili do apelu. Biedować chcemy i musimy razem. — Gdyby to szaleństwo z ubożem rytualnym — to nie jest nic innego, jak zwykłe szaleństwo — się udało, to Żydzi polscy z całą pewnością nie będą jadać mięsa, choćby dziesięciolecia. Z całą zawziętością, na jaką stać starą i doświadczone rase, będziemy się wstrzymywać Bóg wie jak długo od używania mięsa. A robi to całe zbiorowisko żydowskie w Pol

(Dokończenie na str. 3-ciej.).

**BERNARD SINGER**

# Mowy i -- dysonanse

Rzeczywistość polska nastęrczyła dużo materiału w ciągu ostatniego tygodnia. W dziedzinie polityki zagranicznej i polityki wewnętrznej zaszły fakty, które wymagają dokładnej analizy, a przytem dużo ostrożności, aby móc je zreferować publicznie.

Należy na początku ustalić, że jest bardzo trudno ze względów psychologicznych zajmować się temi wszystkimi sprawami. W ciągu ostatnich dwóch tygodni została prasa i opinia publiczna zepchnięta na manowce. Od owego dnia, kiedy rozpoczęła się dyskusja w komisji sejmowej na temat projektu p. Prystorowej, nie można poprostu wyleźć z sieci debat o uboju rytualnym, które prowadzi się przy akompaniamencie Przytyka i innych miast o smutnej sławie.

Sejm zamienił się w instytut naukowy wiedzy judaistycznej, z referentem p. Dudzińskim i p. Prystorową na czele. Sprawy uboju, jatek, handlu mięsem i rzeźni przesłaniają całą polską rzeczywistość. „Bydło“ zostało postawione w centrum problemów krajowych. Posmak krwi wołów wywołał szczególny temperament u posłów. Przez kilka miesięcy siedzieli spokojnie, skromnie i posłusznie w Sejmie. Teraz okazują niezwykłą ruchliwość, prowadzą pertraktacje, aby rozwiązać... sprawę uboju, najważniejszą sprawę w dziedzinie kryzysu ekonomicznego w Polsce.

Ale nie to jest sprawą zasadniczą. Referent Dudziński wypowiedział jawnie tajemnice zakulisowe. W tym samym dniu, w którym w Sejmie wrzała sprawa uboju, kiedy prowadzono różne obrady, kiedy generał Żeligowski przekonywał grupę agrarną, że należy głosować za projektem jego krajanki Prystorowej, toczyły się obrady w klubie dyskusyjnym posłów — uczestników Walk o Niepodległość.

Tutaj nie ukrywano już niczego. Tutaj opowiedziano całą prawdę o zakulisowych sprawach tego projektu. Autorzy wiedzieli bardzo dokładnie, że Sejm da się złapać na wędkę i będzie głosował za projektem, a później znajdzie się rząd w kłopotliwym położeniu. Konstytucja be-

dzie wymagała, ażeby rząd interwenjował, rzeczywistość polityczna w Polsce zmusi czynniki miarodajne w kraju do lawirowania, do wykreślenia się z tej afery. Jedno i drugie osłania autorytet i oznacza cały szereg trudności.

Gdyby nie stosunki prasowe, wartaloby opowiedzieć bardzo dokładnie przebieg owego posiedzenia. Tutaj mówiono otwarcie, co oznacza projekt o uboju rytualnym. Tu wyjaśniło się, że oprócz ataku na Kasprowy Wierch, na lasy rządowe, oprócz specjalnych kombinacji z wystawieniem jako generalnego referenta budżetowego w Senacie — b. premiera Kozłowskiego, przygotowuje się nową rzecz, aby w dalszym ciągu postawić rząd w kłopotliwe położenie.

Intrygi poprzednie prowadzono między sobą. Ostatnie miały przyciągnąć do pracy „masy ludowe“ z „Dziennika Narodowego“.

Wokół tej kwestji zawrzało. Rząd nie mógł się już dłużej wahać. Rząd zajął stanowisko na ostatnim posiedzeniu. Wszystko przeprowadzono bardzo wstydliwie, z akcentami bardzo dla Żydów niebezpiecznymi.

Zemściło się opóźnienie. Sejm, który grał rolę narzędzia, nie może się już teraz cofnąć. Wielu posłom podoba się już teraz plan przypodobania się cudekowi i dlatego „poprawia się“ na życzenie rządu projekt p. Prystorowej, tak dalece, że rząd musi się zastrzec przed nowymi poprawkami.

I tak to w obliczu ważnych kwestyj świato-



*Przecież*

**nie lubisz tranu!**

Ale lubię Jemalt — smaczny preparat tranowy w proszku — bez zapachu tranu.

Jemalt wzmacnia kości, pobudza apetyt, działa dodatnio na wzrost.

**JEMALT**

Dr. A. WANDER, S. A. KRAKÓW.

To wszystko, co zostało powiedziane częściowo w Sejmie, a zwłaszcza w Senacie, co oświadczył p. premier i sformułował p. minister spraw wewnętrznych pod adresem endecków, — otrzymało autorytatywne potwierdzenie na Zamku.

Padło również drugie oświadczenie, które ma ważne znaczenie dla stronników obecnego reżimu, że od r. 1926 doszli do władzy prawdziwi patrioci, że nie bacząc na różne trudności i przeciwności, oni nie ustąpią.

Stworzono nowe fundamenty dla jednolitego frontu w obozie rządowym, zwłaszcza, że w kwestji walki z endekami przestają w ostatniej chwili istnieć różnice zdań.

Ostry atak „Gazety Polskiej“ na sen. Fudałowskiego za jego mowę pełną pochlebstw pod adresem endecji, ostre stanowisko wobec endecków, oraz mowa p. premiera i ministra spraw wewnętrznych, wreszcie ostatnia uwaga na Zamku może służyć jako potwierdzenie. Jakkolwiek z drugiej strony ludza się pewne wątpliwości, które opierają się na faktach, które otrzymują specjalne znaczenie w świetle sprawy uboju, wypadków w kraju, w zachowaniu się miejscowych władz, oraz innych czynników, o których z wiadomych względów trudno jest mówić.

Mowa p. Prezydenta Rzeczypospolitej, tak pełna uznania dla generalnego inspektora sił zbrojnych, który jako jedyny został wymieniony (oprócz naturalnie Marszałka Piłsudskiego), stanowi zarazem żyro dla polityki zagranicznej ministra Becka. Prawdą jest, że minister nie został nazwany po imieniu, tak, jak generał Rydz-Śmigły, cowięcej: p. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że Marszałek Piłsudski odkrył swoim najbliższym współpracownikiem motyw swych posunięć w polityce zagranicznej. Mówiąc o armji, nazwał p. Prezydent Rzeczypospolitej po imieniu jedyne ucznia — Rydza-Śmigłego, mówiąc o polityce zagranicznej, wspomniął Pan Zamku „najbliższych współpracowników“. To zróżnicowanie ma wielkie znaczenie, jakkolwiek różnie tych niepodobna wymienić.

W wigilję imienia Marszałka Piłsudskiego i w samym dniu imienia zaszły bardzo interesujące fakty, oraz padło bardzo ważne oświadczenie z Zamku o dużej doniosłości politycznej.

Życiorys Marszałka Piłsudskiego nasświetlony został politycznie. Zostały wspomniane, między wierszami. Jego walki z prawem skrzydłem, z endecją. Ominięto wszystkie momenty walki z lewicą, od 1928 do 1930.

Mowa została wygłoszona właśnie w tym dniu, kiedy komisja sejmowa rozważała projekt zakazu uboju rytualnego, kiedy posłowie pracowali pilnie, pod wpływem prawicowych podmuchów w kraju. Dyskusja o uboju rytualnym była przeto bardzo pikantnym akompanjamentem, albo wyrażając się ściślej — dysonansem.



## GRUŻLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie nie robiąc różnicy dla płci wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze

„Balsam Trikolan-Age“, który ułatwiający wydzielanie się płwoc n usuwa kaszel

wych, w obliczu bardzo charakterystycznych rozmów ministra Becka z Flandinem i Paul-Boncourem, bardzo pikantnych oświadczeń o tem, że Polska nie weźmie udziału w sankcjach przeciw Niemcom, — w obliczu tych wszystkich wypadków, które zbliżają Europę do rzezi światowej — zastanawia się w Polsce nad problemami rzezi rytualnej.

Ukazuje się w „Temps“ bardzo tajemnicza wiadomość z Warszawy. Na porządku dziennym stoją bardzo ważne problemy pożyczek dla kolei, ewentualnie dla spraw obrony, a sprawy te

**ANTONI ROTHE**  
KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 20.  
poleca **PIERNIKI MIODOWE**

nie znajdują żadnego oddźwięku w opinii publicznej w Sejmie.

Tylko na kilka godzin oderwała się część Sejmu od spraw uboju, aby demonstracyjnie złożyć hołd generalnemu inspektorowi armji w dniu imienia. To była demonstracja wskazująca, że armja i jej wódz stoją ponad wszystkimi codziennymi, bieżącymi problemami, że przy dalszym rozwoju wypadków będzie się szukało tam w Alejach Ujazdowskich rozwiązania, że imieniem gen. Rydza-Śmigłego wypadają w przeddzień imienia Marszałka. W tym samym dniu, w którym p. Prezydent Rzeczypospolitej odwiedził najwierniejszego ucznia Marszałka Piłsudskiego, uczcił też wieczorem pamięć samego Marszałka Piłsudskiego.

„Najstarszy Piłsudczyk“ wygłosił czysto polityczną mowę, składając hołd Przywódcy i Przyjacielowi. Żadna partja nie została nazwana po imieniu, ale przy kreśleniu biografji Marszałka Piłsudskiego, podniósł p. Prezydent Rzeczypospolitej specjalnie, jak Mu przeszkadzano w pracy. Przypomniał obelgi, które rzucano pod adresem prezydenta Narutowicza, przypomniał morderstwo, gloryfikację morderców, słowa Marszałka Piłsudskiego o różnych „karłach“

## Pomówmy

### o czemś wesołym...

*Dokończenie ze str. 2.*

sce nie wyłączając tych, którzy dziś się odnoszą do przepisów religijnych z dużą obojętnością, lub nawet z niechęcią. Będziemy mieli przed sobą nie ideał pobożności, ale dumy narodowej. A tej sobie złamać nie damy. Owszem — będziemy micrzyć nasze siły na ich zamiary. Dla samego marnego wytrącenia tyłu a tyłu jatek z rąk żydowskich podejmuje się straszliwie homerycki bój. Nie o ten szcze gół nam idzie. Ale do upartego bronić będziemy naszej religijnej swobody, naszego religijnego honoru. Jak ktoś śmie nasze praktyki religijne oskarżać o brak ludzkiego uczucia, i na tej kruchoj, bo kłamliwej podstawie pragnie nas pozbawić jednej z zasadniczych naszych praktyk religijnych, to mu się ta gra nie uda. To pozna to, co o nas stary Mojżesz, niekoniecznie ganiąc, powiedział: to jest naród o twardym karku. Tak — ten twarde kark się nie ugnie. A czy go się złamać? Bardzo silni już to próbowali uczynić, a to im się nie udało....

Twierdzą, że to zwarcie szeregów polskiego żydostwa w chwili niebezpieczeństwa, to przystępowanie bez zastrzeżeń takich, którzy już dalecy byli od strzału, to świadczy o wielkości i o sile rasy. A jak to stwierdzam, to wskazałem na coś wielkiego, a nawet radosnego w naszym zbiorowym życiu. Nie łamię się narodów, które w chwilach niebezpiecznych silnie się łączą i razem bronią. Snać — z nami historia jeszcze ma jakieś wielkie plany, bo nam moc charakteru zachowuje. **Widocznie idzie o odnowienie — Erec - Izrael..**

ZDANIA

## CREDO

Kraków, 21 marca.

Mężne, pełne odwagi cywilnej wystąpienie profesora Uniwersytetu Warszawskiego p. Czarnowskiego przeciw antysemityzmowi — na zebraniu protestującym w Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich, uprzytomniło nam na małą chwilę, to, z czego może zbyt mało sobie zdajemy sprawę, że jednak potop nie pochłonął jeszcze wszystkiego, że jest w Polsce jeszcze grono ludzi odważnych, którzy nie tylko w głębi duszy przeciwstawiają się hasłom nienawiści, ale też ten swój bunt przeciwko zbrutalizowaniu form życia politycznego, przeciw wyrodnieniu idei nacjonalistycznej potarfia wyrazić w słowach mocnych i stanowczych, nawet przed forum żydowskim. Albowiem to było najbardziej koszarne nasze uczucie w chwilach rozpaczki na widok tego co się dzieje: gdzie jest polski Zola, czy polski Tolstoj, któryby „nie mógł dłużej milczeć“ i rzucił silne słowa oskarżenia. Gdzie jest bodaj polska — Irena Harand?!

Chwilami gotowiśmy byli dać się zasugerować przez żydożerczą publicystykę, że oto całe bez wyjątku społeczeństwo polskie, we wszystkich jego warstwach, solidaryzuje się z bojowym antysemityzmem endecji. Tak nam przecież to wmawia dzień w dzień cała prasa endecka, która usiłuje przekonać opinię publiczną, że to nie tylko endecja rej wodzi w robocie antysemickiej, ale że pomiędzy społeczeństwem polskim a żydowskim wytworzyła się przepaść — nie do przebycia, i że całe bez wyjątku społeczeństwo polskie przeżarte jest gangreną nienawiści.

Nieprawda. Tak na szczęście nie jest. W różnych środowiskach intelektualistów, ludzi nauki, pióra, ludzi pracy, budzi się coraz bardziej reakcja przeciwko propagandzie nienawiści. Zło polega tylko na tem, że głosy tych ludzi dostają się rzadko na łamy prasy, nie przemawiają z ulotek i z trybun agitacyjnych. Środki propagandy i oddziaływania na masy są raczej w rękach podżegaczy, rozpychających się brutalnie łokciami, coraz bardziej zuchwałych, coraz bardziej pewnych siebie. Zalewa nas przecież codziennie ta brudna, mętna fala plugawej makulatury — wszelakiego rodzaju zbrodniczych ulotek, napisów, karykatur, „artystycznych“ kartek pocztowych, których poczta nie wyrzuca niestety na śmietnik, ale rozsyła adresatom po całej Polsce... I otóż chwilami na widok tego wszystkiego ręce poprostu opadają i rezygnacja ogarnia człowieka. Zatraca się wiarę w człowieczeństwo i w wartość całej kultury współczesnej, gdy bierze się do ręki któreś z tak zwanych pism „narodowych“, tych wszystkich wart i pręgięrzów i orędów nieloków i lascl, nie tkniętych ręką cenzora i drukujących dzień w dzień i tydzień w tydzień całkowicie bezkarnie swe ociekające krwią artykuły.

Tam te głosy natomiast są ciche, przytłumione, dyskretne, nie narzucające się — ale prze to właśnie głębokie i uciążkie. Dziś jeszcze są słabe i wkle, jutro jednak mogą wzrósć w siłę, a w dalszej perspektywie muszą zwyciężyć. Czy zastanowił się kto kiedy, że elita pisarzy polskich odżegnywa się od brutalnego antysemityzmu? Strug, Bov-Zeleński, Valkowska, Maria Dąbrowska, Hulka-Laskowski — wymieniamy tylko nazwiska najwybitniejsze — odcinają się wyraźnie od dzisiejszych prądów, płynących zza kordonu niemieckiego. Jeden Rastworowski oczernił nas w sposób niegodny jego wielkiego talentu w „Antychryście“, ale już w „Niespodziance“ wyzwolił się z tyranii żydożerstwa. Ciekawą ewolucję duchową przechodzi teraz jeden ze standardowych doniedawna pisarzy katolickich, wynoszony na piedestał „rdzonnej“ twórczości narodowej — Emil Zegadłowicz, który w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich“ zwierni się — nieśmiało narazie — że „kierunek emocji uczuciowych“ utrwała go coraz głębciej w filosemityzmie. A znakomity uczonec, matematyk, filozof, pisarz, teoretyk sztuki i artysta-

Prawdziwe wina Palestyńskie

z winnic Barona Ratszylda



KARMEL

A. ALPERIN

## „Aguda“ pozostaje nadal poza obozem

Nie pójdzie na Kongres Światowy i nie przyjmie zaproszenia do Agencji Żydowskiej

Oświadczenie prezydenta „Agudas Israel“ p. J. Rosenheima

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Paryż, w marcu.

A zatem Aguda trwa nadal przy swym separatyzmie. Jak dawniej pozostanie poza obozem i nie wstąpi do wielkiej organizacji Żydowskiego Kongresu Światowego, oddzielnie jak dotychczas będzie prowadziła swoją zaściankową pracę i politykę, nie zwracając uwagi na to, że całe żydostwo przeżywa obecnie bardzo ciężki i krytyczny moment, w którym ogólna jedność żydowska jest tak bardzo potrzebna.

„Aguda“ nie pójdzie do Żydowskiego Kongresu Światowego, „Aguda“ nie wstąpi do Agencji Żydowskiej, nie będzie nawet bliżej współpracowała z ortodoksyjnym skrzydłem w Organizacji Sjonistycznej, z „Mizrachi“.

Takie oświadczenie usłyszeliśmy w Paryżu z ust prezydenta Światowej Organizacji „Agudas Israel“ rabina Jakóba Rosenheima. Prezydent „Agudy“ razem z generalnym sekretarzem p. Harry Goodmanem wyjechali z Londynu (gdzie obecnie znajduje się centrala „Agudy“) w ważnej misji i po drodze zatrzymali się w Paryżu. Na publicznym zgromadzeniu, zwołanym przez tutejszą nieliczną grupę „Agudy“, wyjaśnił przez Rosenheim stanowisko „Agudas Izrael“ wobec najważniejszych problemów, które stoją obecnie na porządku dziennym żydostwa światowego. Oświadczenie kierownika „Agudy“ zasługuje na pewną uwagę. Wskazuje ono, w jaki sposób ustosunkuje się „Aguda“ w różnych krajach do ogólnych spraw żydowskich, które są wszędzie tak bardzo zaognione.

Odnosnie do projektu, ażeby „Agudas Izrael“ wzięła udział w żydowskim Kongresie Światowym, dał p. Jakób Rosenheim zdecydowanie negatywną odpowiedź. Ta ostateczna uchwała „Agudy“ stanowi w wielkiej mierze niespodziankę, jakkolwiek wiedziano dotychczas, że „Agudas Izrael“ zajmuje negatywne stanowisko wobec kongresu. Ale warto zauważyć, że na konferencji, która ostatnio zajmowała się tym problemem w Paryżu, podano do wiadomości, że w obliczu tragicznej sytuacji, w której znajduje się obecnie największa i najważniejsza część żydostwa, była „Aguda“ zmuszona do zmiany swego stanowiska i do pójścia na Kongres Światowy. Specjalnie pokładano nadzieję w organizacji „Agudy“ w Polsce i przypuszczano, że o-

na sama weźmie udział w Żydowskim Kongresie Światowym i wpłynie na światową centralę „Agudy“ w tym kierunku, by przyjąć zaproszenie. Obecnie, zdaje się, są już wszystkie drzwi zamknięte. „Aguda“ niczego się nie nauczyła z ciężkiego krytycznego momentu i trwa przy swej poprzedniej uchwale, aby się izolować od całego ogółu żydowskiego.

Sposób, w jaki umotywował prezydent „Agudas Izrael“ tę ostateczną uchwałę, nie jest ważne. Jest to stara „argumentacja“, że zachodzi obawa, iż na Kongresie rozegrają się znowu wewnętrzne walki polityczne, że zmiast jedności wykaże Kongres w dalszym ciągu rozbiecie, że problemy religijne są dla „Agudy“ przeszkodą, aby pójść do Kongresu, że w wypadku przegłosowania, będzie „Aguda“ musiała ponosić odpowiedzialność za pracę i cały Kongres, a tego sobie ona nie życzy — itd. Ta dotychczasowa argumentacja „Agudy“ jest już wszystkim doskonale znana. Interesujący jednakowoż jest wybieg, jaki znalazła „Aguda“ w sprawie Żydowskiego Kongresu Światowego. My agudowcy — powiedział prezydent p. Rosenheim — różnimy się od wszystkich innych organizacji jak np. „Alliance Israelite Universelle“, jak np. „I. C. A.“, lub jak np. „Jointu“. Posiadamy olbrzymie (?) masy na Wschodzie. Jesteśmy ruchem masowym. Uznajemy także, że należy mieć w obecnym momencie jednolitą żydowską centralę. Ale ta centrala nie musi być stworzona przez Żydowski Kongres Światowy i przez wybory demokratyczne do Kongresu. My uważamy, że taką centralą może być „Board of Deputies“ w Londynie. Tam siedzą mądrcy i wpływowi ludzie...

Trudno wypowiedzieć się na temat tego rodzaju „oświadczenia“ ze strony prezydenta „Agudy“. Nie można chyba przyjąć, że kierownik „Agudas Izrael“ jest tak dalece naiwny, by wierzyć, że można naprawdę w ten sposób „złatwić“ problem żydowskiej centrali światowej i że całe żydostwo światowe jednego dnia zgodzi się, aby uznać za swą najwyższą instancję panów z londyńskiego „Board of Deputies“. — przy całym zresztą szacunku dla nich.

Ale taki jest „bieg myśli“, „Agudy“, i to jest jej ostateczna uchwała — Aguda nie idzie do

malarz w jednej osobie, prof. Leon Chwistek zapowiada dzieło, które będzie głosem walki „ze zbrodniczymi teoriami mnożącymi się w czasach ostatnich, takimi, jak np. rasizm“. „Myślę — pisze znakomity uczonec — że teorie te obce są najwznioślejszej tradycji narodu polskiego i przeszczipianie na nasz grunt w sposób sztuczny“.

Nie lekceważmy sobie tych głosów. Będą ich coraz więcej. Albowiem trudno dopuścić myśl, ażeby naród, który wydał Mickiewicza, Słowackiego, Norwida i Żeromskiego, mógł na

dłuższą metę oddychać zatrutą atmosferą nienawiści.

Jeden z najwybitniejszych pisarzy polskich w liście do piszącego te słowa w następujący sposób ujął swe credo na tle ostatnich wydarzeń: „Wierzę w piękniejsze i lepsze jutro ludzkości, wierzę w braterstwo wszystkich ludzi i wierzę, że doczekam się nowej fali wzwyż i nowej jutrzeńki. Dzisiaj panuje straszliwy niż czy może raczej nizota ducha. Ale to jest jedna z faz, jedno z zawałów. Minie“.

Minie — oby jak najprędzej!

D. L.

Zydowskiego Kongresu Światowego i stawia się poza nawias społeczeństwa żydowskiego.

Z punktu widzenia tego stanowiska jest już łatwo pojąć oświadczenie, wyrażone następnie przez prezydenta „Agudy“ że także nadal „nie może“ „Agudas Izrael“ przyjąć zaproszenia do Agencji Żydowskiej. Także tutaj powtórzyła się dobrze znana „argumentacja“ o przeszkodach religijnych. Specjalnie mówił tutaj p. Jakób Rosenheim o szkołach, których budżet pokrywa Agencja Żydowska i że do wielkiej liczby tych szkół ma „Aguda“ poważne pretensje. I także w tym wypadku znalazł przedstawiciel „Agudy“ wybieg, który przypominał poprzednią „dobrą radę“ w sprawie żydowskiej centrali światowej. Odnosnie do faktycznej pracy w Palestynie — powiedział on — uczyniła „Aguda“ dotychczas wszystko i będzie nadal pracowała. Spowodu wielkiego pośpiechu, oświadczył prezydent, nie może on zatrzymać się nad szczegółami praktycznej pracy „Agudy“ w Palestynie. Wielka szkoda — to byłoby rzeczywiście bardzo interesujące...

Należy podkreślić, że oświadczenia prezydenta „Agudy“ wywołały w kierujących kołach żydowskich w Paryżu zrozumiałe rozczarowanie. Że „Aguda“ odseparuje się także w chwili obecnej od pracy dla ogółu żydowskiego — tego nie oczekiwali nawet ci, którzy znają dobrze „tak-



tykę“ kierowników agudystycznych z niedawnej przeszłości w Polsce...

## Jesteśmy spokojni o sąd historii

### Bilans obrad londyńskich

Kraków, 21 marca.  
Bilans dwóch tygodni, które upłynęły od historycznej soboty, 7 marca br., do dnia dzisiejszego, wykazuje rozpiętość tak szeroką, że jest właściwie przekrojem przez skomplikowaną, zagmatwaną europejską sytuację polityczną ostatniej epoki. Były w czasie tych kilkunastodnio-

**BIELSKIE I ANGIELSKIE NOWOŚCI**  
**Skład Sukna B. SCHÖNBERG**  
**KRAKÓW, GRODZKA 39**

wych narad momenty dramatyczne i groźne, były chwile komiczne i groteskowe, ale cały obraz jako taki, nosi na sobie wyraźne piętno głębokiej tragedji, jaką świat poróżniony i rozprzeżony bezsprzecznie przeżywa.

Ważyli się w Londynie losy europejskiego bezpieczeństwa. Ścierały się w Londynie poglądy, czy wolno czy też nie, wedle subiektywnego widzimisię oceniać fundamentalne podstawy prawne europejskiej równowagi, jako bezwartościowy świstek papieru, czy wolno płomienne mowy pokojowe „ilustrować“ militarnym obsadzaniem stref zdemilitaryzowanych, czy Europa ugiąć się powinna przed polityką faktów dokonanych i pobłażliwie przyjmować rzucane jej wyzwania. A wsłuchiwały się w każde słowo, wypowiedziane w londyńskim pałacu św. Jakóba zarówno Francja jak i Anglja, chcąc wreszcie jasno stwierdzić, co mają sądzić o tym decydującym czynnikiem w polityce europejskiej, którym jest Anglja, a którego zarówno Niemcy jak i Francja uważać chciały za swojego sprzymierzeńca.

Bo nie ulga najmniejszej wątpliwości: Francja zdana jest bezwzględnie na poparcie Wielkiej Brytanji, a poparcia tego jednak ciągle jest niepewna. Dlatego też przedstawia dla polityki francuskiej pakt lokarneński, który nosi na sobie także podpis Anglji, jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą realną podstawę sojuszu z Anglją. Był we Francji czas, i to bezpośrednio po zawarciu paktu lokarneńskiego, kiedy podniosły się głosy krytyki przeciwko niemu, jako że w niedostatecznej mierze interesy francuskie zabezpiecza. I wtedy Paul Boncour, ten sam, który dziś obok ministra Flandria reprezentuje republikę francuską w Londynie, w pamiętnym przemówieniu, wygłoszonym w parlamencie, powiedział: „Locarno? Można o niem sądzić, co się chce. Jeśli o mnie chodzi, widzę na pakcie lokarneńskim złożony podpis Anglji. To mi wystarczy“.

Z drugiej strony całokształt polityki hitlerowskiego reżimu ogranicza się właściwie do dążności rozerwania tych więzów, łączących Anglję i Francję, do wbicia klina między te dwa mocarstwa. Wyrazem tego właśnie dążenia były

zabiegi hitlerowskie w kierunku zawarcia z Anglją osobnej umowy flotowej, dalszym jego ogniwem jest obecne pogwałcenie paktu lokarneńskiego.

Decydując się więc wbrew opinji miarodajnych sfer gospodarki i wojskowości niemieckiej do pogwałcenia dobrowolnie przez Niemcy przyjętego traktatu lokarneńskiego. Hitler niezawodnie liczył na angielską wyrozumiałość. I zdawało się nawet w czasie obrad londyńskich, że Hitler wcale się nie przeliczył. Oficjalne stanowisko Anglji, zmierzające do podjęcia rozmów z Niemcami na podstawie szumnej oferty Führera o gotowości zawarcia paktu o nieagresję z Francją, na przeciąg lat 25-ciu, spotkało się jednak z zdecydowaną nieustępliwością rzecz-

## ZAKOPANE PALACE

REPREZENTACYJNY, NOWOCZESNY HOTEL-PENSIJONAT

50 pokoi słonecznych z balkonami i pięknym widokiem na góry. Apartamenty z łazienkami. Bezkonkurencyjna wykwintna kuchnia. — Telefon 651

Ceny już od zł. 8.— hotelowo od zł. 3.—

## 300 tysięcy ofiar powodzi w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 20. 3. (PAT) Liczba powodziwno we dług ostatnich danych, wynosi około 300 tysięcy osób. Poziom wody w Jonstown i okolicy Pittsburga zaczął opadać, lecz rzeka Ohio w dalszym ciągu przybiera. Liczne miasta na brzegu Ohio znajdują się pod wodą. Wiele miast, w miejscowościach dotkniętych powodzią, jest pozbawionych gazu, światła i wody do picia. Niebezpieczeństwo wybuchu epidemji jest dość duże.

Poziom rzeki Susquehanna w stanach New York Pensylwania wynosi 9 metrów i woda w dalszym ciągu przybiera. Harrisburg, główne miasto w stanie Pensylwania, jest całkowicie zalane. Straty spowodowane przez powoź, obliczane są na 150 milionów dolarów.

### Walka z żywiołem i z rabusiami

Nowy Jork, 20. 3. PAT. Według ostatnich danych, ofiarą katastrofalnej powodzi padło 156 osób. Taką jest liczba zwłok, wydobytych podczas akcji ratunkowej. Poziom wody podnosi się w dalszym ciągu.

Wydano drakońskie zarządzenia w celu zapobieżenia kradzieżom i rabunkom. Czytane są liczne posterunki Czerwonego Krzyża, a władze sanitarne przedsięwzięły środki w celu zapobieżenia epidemjom.

ników Francji, którzy jakkolwiek nie odrzucali a limine propozycji Hitlera, oświadczyli gotowość ewentualnego pertraktowania z Rzeszą, dopiero po wycofaniu wojsk niem. z Nadrenji.

Te dwa punkty widzenia, tak krańcowo odmienne, nie rokowały zbyt szybkiego uzgodnienia stanowiska angielskiego i francuskiego. Tymczasem jednak, nagle, niespodzianie, przelamywać się zaczęły lody i zarysowywać się zaczęła możliwość rzucenia między nimi pomostu. A lody te przelamał — brzmi to wprost paradoksalnie — Hitler.

Zachęcony pobłażliwem stanowiskiem Anglji, przed coraz to innym mikrofonem oświadczał, że pakt locarneński zerwały nie Niemcy, lecz Francja przez ratyfikację układu z Sowietami, a führerowska pewność siebie doszła tak daleko, że na propozycję mocarstw obradujących w Londynie, o wysłanie niemieckiego przedstawiciela do angielskiej stolicy, odpowiedział Hitler kategorię odmową, stawiając przytem, jak zwykle... warunki.

Dumny Anglik dostał kosza i czuł się głęboko urażony. Niemcy zaczynają cofać się, tłumaczyć, wyjaśniać, bawić się w interpretacje lingwistyczne i — ostatecznie wysyłają swojego specja do dyplomatycznych kunszachtów, von Ribbentropa, do Londynu po to, aby go tam spotkał — srogi zawoź.

Ostatnie telegramy bowiem, jakie z Londynu nadeszły, świadczą wymownie o zasadniczym zapobieganiu tezy francuskiej przez Radę Ligi Narodów. Widocznie zrobiły swoje także mocne słowa francuskiego ministra spraw zagranicznych Flandria, który widząc chwiejność Anglji, w szczerem uniesieniu zapytał: „Czy, aby znaleźć zrozumienie dla swojego stanowiska u członków Rady Ligi Narodów, zmusić chcecie Francję, by jak Niemcy, uciekła się do metody faktów dokonanych? Czy Francja musi ogłosić mobilizację, aby ją zrozumiano?“ I oto ten Flandria po ciężkiej i dzielnej walce jednak odlecieć mógł do Paryża z parafowanym układem, przewidującym ścisłą współpracę między sztabami generalnymi Wielkiej Brytanji, Francji i Belgji na czas rokowań o nową organizację bezpieczeństwa na Zachodzie Europy. Zwyciężyła teza francuska, bo po stwierdzeniu, że oświadczenie przez Niemcy strefy nadreńskiej jest wyraźnym pogwałceniem Locarna, powzięta została uchwała poddania międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze do rozstrzygnięcia, czy układ francusko-sowiecki godzi w pakt locarneński i to wbrew protestom i sprzeciwom niemieckiego ambasadora od specjalnych poruceń, p. v. Ribbentropa.

Niemcy musiały połknąć gorzką pigułę. A Ribbentrop, pojęty jak widać uczeń mistrza, nie miał innego wyjścia, jak zagrzanie potokiem górnołotnych frazeów i uroczyste, wszem wobec oznajmić, że „przyjęta przez Radę Ligi rezolucja nie wytrzyma sądu historii“.

Ale — historia właściwie dawno już sąd swój wydała... H. P.

Składy towarowe w Pittsburgu i Vandergriff sterzone przez gwardję narodową i policję. W kilku miejscach doszło do starcia ze zgłodniałym tłumem, który zamierzał dostać się do składów z żywnością.

Burmistrz miasta Vandergriff, donosi, iż sytuacja w Vandergriff jest bardzo poważna. Miejscowe władze bezpieczeństwa nie mogą opanować sytuacji. W wielu innych miejscowościach, niedzielenych przez powoź, wydarzają się bezstraszne wypadki włamania do domów, opuszczonych przez mieszkańców. W Springfield policja i gwardziści otrzymali instrukcje strzelania bez ostrzeżenia do bandytów i włamywaczy w razie schwytania ich na gorącym uczynku grabieży.

### Także Waszyngton pod wodą

Waszyngton, 20. 3. PAT. Stolicę Stanów Zjednoczonych nawiedziła powoź o rozmiarach od 1889 r. niebywałych. Mosty pomiędzy Waszyngtonem a Virginją zerwane. Rzeka Potomak wezbrała i płynąc z niezwykłą szybkością, zatapia okoliczne brzegi, znosząc siedziby ludzkie. Spokojna zazwyczaj rzeka sprawia wrażenie burzliwego morza. Wszelka żegluga jest niemożliwa. Z niżej położonych części miasta władze przenoszą akta do budynków, którym nie grozi wezbrana rzeka.

# LASÈGUE PARIS PUDER, ROUGE, POMADKA DO UST

podnoszą wdzięk i urodę wytwornej pani 7418kr

## Wiadomości z kraju

# Bestjalskie zamordowanie dwojga starszków żydowskich w Ropczyckiem

Ropczyce i okoliczne miasteczka wstrząśnięte zostały w czwartek tragiczną wiadomością o bestjalskiem morderstwie, którego ofiarą ubiegłej nocy padły dwa życia ludzkie. We wsi, oddalonej o 12 km. od Pilzna mieszka rodzina żydowska nazwiskiem Gralitzer, która oprócz niedużego skrawka ziemi, jaki posiada, trudni się także handlem. Stary Gralitzer, Żyd w podeszłym wieku, sam zawodu już nie wykonuje, a utrzymania dostarczają jego synowie, którzy — jak wogóle dziś Żydzi na wsi — borykają się w walce o byt codzienny dosyć ciężko. Mimo to był dom Gralitzerów dopiero przed kilkoma miesiącami przedmiotem krwawego napadu, w czasie którego postrzeleni zostali dwaj synowie starego Gralitzera, doznając na szczęście niezbyt ciężkich ran.

Nie przebrzmiały jeszcze echa owego napadu, a już w nocy ze środy na czwartek b. tyg. dom Gralitzera na wsi został napadnięty ponownie przez bandytów. Tymrazem napad skończył się fatalnie, albowiem z bestjalskich rąk napastników zginął 70-cioletni Gralitzer i jego żona. Żadnego z dzieci w czasie napadu nie było w domu, a temu przypadkowi może zawdzięczać swe życie.

Polworne morderstwo stwierdzono dopiero w dzień. Jeden ze synów zabitych Gralitzerów bawił w Ropczyckach, gdzie żona jego dziwnym zbiegiem okoliczności urodziła dziecko tejże właśnie nocy. Został on telefonicznie wezwany na... pogrzeb tragicznie zmarłych rodziców do Pilzna.

Na miejsce wypadku wyjechał bezpośrednio po wykryciu morderstwa Powiatowy Komendant P. P. w Ropczyckach p. Słowikowski.

Dotąd donoszą nam, że sprawca, wzgl. sprawcy, którzy czynu swego dokonali widocznie wieczorem, o czym świadczy fakt, że ofiary były zupełnie ubrane, a lampa świeciła się jeszcze, nie zabrali niczego z sobą, pozostawiając wszystko w zupełnym porządku.

Nadaje to morderstwu tajemniczy charakter, zwłaszcza, że na miejscu przestępstwa nie znaleziono dotąd żadnych śladów zbrodniarzy.

Pewną wskazówką może być fakt, że zamordowanemu grożono już kilkakrotnie śmiercią, a nawet przed kilku miesiącami dokonano na niego napadu w przysiółku Budyń, gdzie przedtem mieszkał i zraniono go kulą w szyję.

**O KAŻDEJ OSOBIE** jak również **O KAŻDEJ FIRMIE** tak w Polsce jak i zagranicą udziela szczegółowych informacji

istniejące od 1887 roku Biuro Informacyjne - w Warszawie

**HIERONIM WEISS, Kraków, Rynek Główny 23.**

## Sędzia starszeński ofiarą zasądzonych włościanów

Potworna sprawa toczyła się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, gdzie ławę oskarżonych zajęli Stanisław Zaleski i Tadeusz Przybyłowski, dwaj włościanie spod Bielska.

Obaj oni mieli w starostwie w Bielsku sprawę karno-administracyjną i skazani zostali po trzy miesiące aresztu.

Niezadowoleni z wyroku wracali wieczorem wozem do wsi. Na ezosie spotkali spacerującego urzędnika wydziału karnego starostwa Józefa Piaseckiego, który wydał skazujące ich orzeczenie. Piasecki spacerował wraz ze swym 11-letnim synkiem. Zaleski, dostrzegłszy Piaseckiego, postanowił zemścić się na jego dziecku, i gdy wóz mijał przechodzących, zdzielił chłopca batem.

Chłopiec krzyknął, Piasecki zaś, podniesionym głosem zażądał, aby chłopci zatrzymali się. Spełnili oni żądanie urzędnika, lecz to właśnie stało się jego nieszczęściem.

Podnieceni wszczęli kłótnię i w pewnej chwili Zaleski z kłonicą, Przybyłowski zaś z nożem w rękę rzucili się na Piaseckiego. Na oczach syna zezwierzęceni chłopci zamordowali jego ojca, zadając mu cały szereg ciosów.

Uderzenie kłonicą wręcz zmiążdżyło twarz nieszczęśliwego urzędnika.

Sąd Okręgowy, uznając potrzebę surowej represji karnej, wydał wyrok skazujący ich po 12 lat więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok ten w całej rozciągłości zatwierdził.

## egzekutor zamknięty w chlewie

Z urzędu skarbowego w Sieradzu został delegowany urzędnik do przeprowadzenia egzekucji w Oraczewie, pow. sieradzki. Kiedy sekwestrator przybył na miejsce, otoczyli go chłopci, zaprowadzając do chlewa, gdzie go zamknęli. Soltys usiłował stanąć w obronie urzędnika, lecz chłopci także i jego zamknęli w chlewie.

Następnie delegacja, złożona z 50 osób udała się do Sieradza, interwenjując u starosty. Na polecenie starosty egzekucję wstrzymano.

i rozmaitego rodzaju przedsiębiorcom dochody, których wysokość sięga fantastycznych sum, przyczem wyyskiwana jest nie tylko do nagrywania filmów, ale reprodukowania w postaci zabawek, ozdób, plakatów reklamowych i t. p. W czasie swej 7-letniej kariery młodziak Mickey Mouse przynosiła w Stanach Zjednoczonych 140 milionów dolarów dochodu. Podobizna jej widnieje za oceanem zarówno na balonikach po 5 centów, jak i na brzoletkach wstawianych dżamentami za 1.500 dolar. W Anglii Mickey przynosi około 10 milionów dolarów rocznie dochodu. Zaznaczyć należy, że popularność młodej myszki nie tylko nie zanika, ale rośnie ciągle.

## NOWE PRÓBY FILMU PLASTYCZNEGO.

Podczas gdy prasa francuska donosi o dalszych eksperymentach Ludwika Lumière'a w dziedzinie filmu plastycznego, który rzekomo oddany będzie do praktycznego użytku w roku 1937, italskie towarzystwo „Societa Italiana Stereocinematografica“ w Medjolanie nakręca już pierwszy film plastyczny podług systemu inż. Gueltiera Gualtierotti'ego. System ten został opatentowany w roku 1923, ale nie dawał zada-

## PODZIĘKOWANIE

WP. DR. LUCJANOWI BERNACIŃSKIEMU specjalistcie chorób dziecięcych, za bezinteresowną pełną poświęcenia opiekę i szczęśliwe wyleczenie naszego dziecka, składają tą drogą serdeczne podziękowanie 5382g

GUTTEROWIE.



SOBOTA, 21 MARCA 1936.

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Utwory orkiestralne Bizeta (płyty) o 7.20 dziennik poranny z Warszawy; 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacji 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z wieży mariackiej; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Marsz chiński płyty; 12.25 Z Wilna: Koncert orkiestry kameralnej; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30 Rewja międzynarodowa (płyty) 14.30 Ostatnie nagrania utworów Igora Strawńskiego (płyty) 15.00 U kawała, epizod z powieści Stefana Grabińskiego Wy spa Itongo; 15.15 Nasz handel morski i przegląd giełdowy; 15.30 Koncert tria salonowego. Wykonawcy: Tadeusz Zygałdo (skrz.) Miecz. Hoherman (wiol) i Wład. Szpilmann (fort) 16.00 Lekcja francuskiego — lektor Lucien Roquigny; 16.15 Teatr Wyobraźni: sluchowisko dla dzieci; 16.45 Cała Polska śpiewa, audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski; 17.00 Polacy na dalekich ładach i morzach, odczyt 17.15 Najnowsze nagrania na płytach; 17.45 Świat naszych roślin: Modrzew, pogadankę wygł. prof. Bolesław Kryniewiecki; 17.50 Mówmy o prowincji: Odpowiadamy naszym słuchaczom — Stanisława Kuszelewska - Rayska, Jan Kuczała, Stanisław Sumiński; 18.00 Utwory na skrzypce z tow. fort. w wyk. Władysława Wochniaka, akomp. prof. Ludwik Urstein; 18.20 Arje i pieśni w wyk. Józefa Korolkiewicza, przy fort. prof. Ludwik Urstein; 18.40 Z życia literacko - kulturalnego opr. dr. Adama Bara; 18.50 Chwilka społeczna; 18.55 Płyty; 19.00 Tadeusz Peiper: Nowe usta, recytuje Władysław Woźnik 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.45 Pogadanka aktualna; 20.00 Audycja muzyczna. Melodja za melodja; 20.45 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej; 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: Polacy laureaci Nobla; 21.30 Wesoła syrena: Uprzejmy człowiek, ardycja Jerzego Ostrowskiego (powtórzenie); 22.00 Koncert w wyk. ork. symf. PR. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego, z udziałem Ady Sarré (sopr) 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej; 23.05 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Warszawa (1339.3) 8.00 p. Kraków; 12.10 Przegląd rolniczej prasy — inż. Irena Niewodniczańska; 14.30 Muzyka salonowa w wykonaniu Kwintetu Halny Adamskiej oraz piosenki w wykonaniu Hani Ordonówny; 15.20 p. Kraków; 18.40 Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki, 18.50 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 18.55 p. Kraków.

Lwów (377.4) 6.50 p. Kraków; 13.30 Koncert żyweń (płyty) 14.30 Muzyka salonowa w wyk. Kwintetu Halny Adamskiej oraz piosenki w wyk. Hani Ordonówny na płytach; 18.40 Silva rerum; 18.45 Gitary hawajskie na płytach; 19.00 Migawki antropologiczne, wygł. dr. Stanisław Zejmo-Zejmis 19.10 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.50 Melodje polskie (płyty) 7.30 Arje włoskie śpiewają Marja Eggerth i Józef Schmidt (płyty) 7.50 p. Kraków; 12.15 Nieszczęsne miasto radosnej zatoki — Pompel — pogadanka — wygł. Jerzy Langman; 13.30 Lekcja języka polskiego; 13.45 Rewja (płyty) 14.30 Koncert popularny (płyty) 15.30 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.40 Skrzynka dla dzieci; 18.55 p. Kraków.

wałających rezultatów. Taśma, używana przez inż. Gualtierotti jest dwa razy szersza od taśmy zwykłej.

## ILE JEST APARATÓW RADJOWYCH NA ŚWIECIE?

Ostatnie obliczenia statystyczne wykazują znaczny wzrost ilości odbiorczych aparatów radiowych na świecie. Tak więc w Ameryce Północnej znajduje się 26.221.784 aparaty, z czego 25.5 miliona przypada na Stany Zjednoczone. W Europie istnieje 23 milionów aparatów, w Ameryce Południowej półtora miliona, w Afryce około 200.000, a w Azji 2½ miliona. Interesującym jest fakt, iż na 2.500.000 aparatów azjatyckich, 2.200.000 znajduje się w Japonii.

## TO I OWO

### GDZIE SIĘ PIJE NAJWIĘCEJ WINA I PIWA?

Międzynarodowe Biuro walki z alkoholizmem ogłosiło ostatnio statystykę konsumpcji wina i piwa w poszczególnych krajach europejskich. Jeśli chodzi o konsumpcję wina, na pierwszym miejscu w Europie stoi Francja, gdzie 100 lit. wina przypada przeciętnie rocznie na jednego mieszkańca. Następnie idą kraje: Grecja, Włochy, Hiszpanja i Szwajcaria, gdzie wypada przeciętnie od 95 do 50 litrów rocznie na mieszkańca. W Bułgarii, na Węgrzech i w Austrii ilość wypitego wina rocznie przez jednego mieszkańca waha się w granicach 45-15 litrów, a w Niemczech, Belgji i Czechosłowacji w granicach 6—4 litrów W dziedzinie spożycia piwa rekord bije Belgja, gdzie wypada przeszło 100 litrów tego napoju na mieszkańca rocznie. Zaraz po Belgji idą Niemcy (75 litrów na głowę przeciętnie), Anglja i Czechosłowacja (od 75 do 50 litrów).

### ILE DOCHODU PRZYNOŚI MICKEY MOUSE

Mickey Mouse, najlepiej opłacana gwiazda filmowa na świecie, przynosi swym twórcom

**Przegląd prasy**

**Patologia wojenna...**

*B. poseł K. Czapiński omawia w „Robotniku“ wysięg zbrojeń, pod którego znakiem Europa i świat cały żyje od paru lat:*

Wojna staje na porządku dziennym. Nikt nie zna jeszcze ani roku, ani dnia, ani godziny — wiadomo tylko jedno: że będzie stokroć straszniejsza od ostatniej wojny światowej. Wszak „nauka“ burżuazyjna pracowała z wytężeniem, bez przerwy, za pieniądze ciężko doświadczonego ludu, nad nowymi gazami, aeroplanami, armatami. Wiadomo także, że będzie to w dużej mierze wojna na tyłach — bo uderzy przy pomocy aeroplanów, gazów i t. d. w ludność cywilną, w starców, kobiety, dzieci. To się nazywa „chrześcijańska“ „cywilizacja“.

Niewątpliwie dziś hitlerizm stał się głównym ośrodkiem inicjatywy wojennej. Głównym? Właściwie w Europie jedynym, bo takie państwa, jak Węgry mogą być zaledwie pomocnikami. Stamtąd, z tej wojennej despotji, która wszystko postawiła na kartę wojny; która żyje perspektywą wojny; która jest jednym poprostu wielkim korpusem wojska, — stamtąd idą nieustannie zaczepki, wyzywające gesty, impulsy wojenne. Permanentna patologia wojenna, — że użycie wyrażenia prasy paryskiej.

„Patologia“ — tak; trzeba czytać te obłędne, niesamowite, przesiąknięte krwią, chciwością wojenną książki i broszury. Plenią się bujnie w dusznej atmosferze zamkniętego ze wszystkich stron państwa „totalnego“.

**... i próba apologji**

Równocześnie ukazał się w „Polsce Zbrojnej“ artykuł P. Wojciechowskiego, który zważając przesadne jego zdaniem alarmy o groźbie i niebezpieczeństwie przyszłej wojny, a w szczególności o rozmiarach wojny gazowej. Oto kilka ustępów niewątpliwie interesującego artykułu p. Wojciechowskiego, stanowiące mimowolną polemikę także z uwagami p. Czapińskiego:

Wzrost zbrojeń towarzyszył i towarzyszyć będzie zawsze rozwojowi nauki i techniki, i jako zjawisko stałe, a najzupełniej normalne, nie powinno tak bardzo przerażać. Zdaniem niektórych skłonność do zbrojeń zarysować się musiała u osobników rodzaju ludzkiego prawdopodobnie już w tym momencie, gdy osobnicy ci postanowili chodzić tylko na nogach, a ręce wykorzystać jako dodatkowe uzbrojenie zębów...

Twierdzenie, że zbrojenia muszą w konsekwencji doprowadzić do wojny, może być kwestją sporną. Gdyby negus posiadał o jeden czolg, samolot lub armatę więcej od Mussoliniego, to niewiadomo, czy byłoby doszło pomiędzy nimi do wojny. Jeżeli stało się inaczej, to prawdopodobnie tylko dlatego, że jedna ze stron zbrojeń swych nie doprowadziła do poziomu należytego i w czasie właściwym...

Wiadomość o tem, że istnieją już gazy przenikające przez maski, gdyby nawet było tak w rzeczywistości, nie jest rzeczą tragiczną. Wartość obronna maski polega głównie na jej pochłaniaczu, którego konstrukcja zmienia się stale i równoległe z postępem, jaki zachodzi w dziedzinie ulepszenia środków napadu — to też pochłaniacze dzisiejsze różnią się znacznie od pochłaniaczy z przed kilku lat. Nie należy przytem zapominać, że oprócz masek przeciwgazowych, których pochłaniacze odfiltrowują truciznę domieszana do powietrza, znane są i stosowane inne aparaty ochronne, a mianowicie aparaty tlenowe różnej konstrukcji i rozmiarów, które całkowicie izolują walczących od atmosfery zatrutej, a których użycie przewidziane jest na wypadek zastosowania takich środków chemicznych, których pochłaniacz maski przeciwgazowej nie byłby w stanie zatrzymać. Wynika z tego, że obrona pomyślana

# NAJTAŃSZE gdyż najoszczędniejsze w zużyciu prądu ŻARÓWKI „PHILIPS“

gwarantowanej jakości, po nowych niższych cenach z bezpłatną dostawą do domu, również pojedynczych sztuk na telefoniczne zamówienie, poleca firma

## A. L. POSS

Największy skład lamp elektrycznych i żyrandoli  
**Kraków, ul. św. AGNIESZKI 11**  
(przecznica ul. Stradom) telefon 141-96.

jest „na wyrost“ i zaskoczenie jej nie jest dziś rzeczą łatwą i prostą.

Nowinki o gazie, którego 40 tonn wystarczy do uduszenia 8.000.000 ludzi, pod względem swej wartości porównać można z takim naprzykład odkryciem, jak to, że dla zabicia 300 wróbla wystarczy 1 nabój śrutowy, ponieważ nabój taki zawiera około 300 śrucin, a dla

**TEATR ŻYDOWSKI W KRAKOWIE**

**„Ślub w więzieniu“**

Melodramat ze śpiewami w 3-ach akt. A. Nagera.  
(GOŚCINNE WYSTĘPY DINY HALPERN).

Zabieram się do tej recenzji — przyznaję się — z pewnym lękiem. Nie miałem nawet zamiaru jej napisać, bo życie aktorów i tak nie jest usłane różami. Zwłaszcza aktorów żydowskich. A jednak muszę napisać, bo mnie boli ten „Ślub w więzieniu“. Melodramat marny, a o jego walorach najlepiej mówi fakt, że autor w r. 1936 ujmując się z enfazą za dziećmi nieślubnymi. Są w tym melodramacie rzeczy wprost niezrozumiałe. Nie rozumiemy np. dlaczego dziecko nieślubne matki inteligentnej, która dla tego dziecka wszystko poświęciła, musi koniecznie stać się lajdakiem. Problem zresztą jest przestarzały i nikogo już dzisiaj wstydzić nie może. Melodramat czyty jest grubymi słowami, wstawki komedyjne, które się w nim widać, są jednak mocno niewybrane.

Prawdą jest, że p. Dina Halpern gra subtelnie, dyskretnie, z umiarem i bez krzyku „Kulissenreißerei“. Sposób jej gry, dyskretny zwłaszcza ton w momentach najbardziej efektywnych, przypomina na p. Idę Kamińską. Wiedzieliśmy, że Dina Halpern ma nie tylko temperament brawurowy i jest czarującą w komediach muzycznych — jakżeż rozkoszną byłaby jako „Rozkoszna dziewczyna“, — ale posiada też drapieżny nerw dramatyczny i pod opieką dobrego reżysera stałby się mogła jedną z najwybitniejszych sił repertuaru dramatycznego. Szkoda tylko, że pozwala się temu światu talentowi wyładować swą energię w melodramatach, a la „Ślub w więzieniu“. Przed roktem występowała pani Dina Halpern przez dwa sezony w Warszawie w teatrze „Skala“ i dla publiczności tego teatru wystawiła „Ślub w więzieniu“ a potem z repertuarem dla „Skali“ puściła się na wędrownkę po Polsce. Niestety bezradnie tylko przypaływać się możemy marnotrawieniu talentu, który zabłysnąć może jak gwiazda na firmamencie rzetelnego dramatu żydowskiego. Dużo takich artystek jak Dina Halpern scena żydowska nie posiada, można nawet powiedzieć, że jest jedyna w swoim rodzaju, szkoda tem większa, a żał tem dotkliwsza.

P. Liebgoldowa i p. Maksimow walcnie przyczynili się do tego, że publiczność nie tylko płakała, ale też i serdecznie się śmiała. Pan Broniecki z dużym umiarem zagrał rolę szlachetnego i zakochanego adwokata, sympatycznie rolę przywiótki, która zabrała swej koleżance narzeczonego i ojca jej dziecka, zagrała p. Luksenburg, a udane typy epizodyczne stworzyli p. Sibircewa i pp. Frydman, Orluk i Hart.

W niedzielę po przedstawieniu uraczono nas też częścią koncertową. Pani Liebgoldowa z dużym humorem i temperamentem odśpiewała kilka piosenek, p. Orluk zademonstrował w kilku arjach świetny swój baryton, ale szczerzy zachwyt wzbudziła p. Sibircewa jako pieśniarka.

M. K.

to zbędny, niszczytelki zapal gości nieproszonych.

Wkońcu autor występuje przeciw szerzeniu przesadnych wieści o grozie przyszłej wojny, uważając je za defetyzm i mimowolne wysługiwanie się wrogiej propagandzie



**KOLOR WŁOSÓW**

Ważna jest wysmukła linja figury, światła karnacja cery — jednak najważniejszy jest kolor włosów! Osoba młoda o siwych lub siwiejących włosach zawsze robi wrażenie starszej ponad swój wiek. Kobieta nie powinna mieć siwych włosów przed sześćdziesiątką, szczególnie mając do dyspozycji tak świetny środek jak



**ORIENTINE**

którego stosowanie jest b. łatwe i dyskretne, nie wymaga obcej pomocy, a więc niedrogie. Jeszcze dziś wypróbuj ten znakomity środek, niemający równego.

Do nabycia w skł. apt. i perfumerjach. PARFUMERIE D'ORIENT WARSZAWA

zabicia jednego wróbla wystarczy jedna śrucina. Cały dowcip polega na tem, by wróble zechciały odpowiednio ugrupować się do strzału.

Zatrucie 8.000.000 ludzi podaną ilością tonn gazu nie przedstawiałoby poważniejszych trudności, gdyby ludzie ci zechcieli zebrać się posłusznie w określonym przez napadającego miejscu i czasie i wykonać ściśle wszystkie jego wskazówki. Skutek byłby niewątpliwie pewny. Ponieważ jednak wyświadczanie sobie wzajemnie tego rodzaju grzeczności nie jest na wojnie przyjęte, skutek staje się bardzo wątpliwy.

Twierdzenie, że setka samolotów może zamienić w gruzy paromiljonowe miasta, byłoby zupełnie śmieczne, gdyby taki zlot gwiazdzysty, trwający co najmniej tydzień czasu, zorganizowany był specjalnie przez obywateli samego miasta, którzyby podczas tego rodzaju imprezy przyglądali się z zachwytem niecodziennemu bądź co bądź zjawisku. Ponieważ jednak bardzo małe jest szansa na to, by kiedykolwiek i gdziekolwiek warunki ułożyć się mogły tak pomyślnie, przypuszczać należy, że fruwanie komuś nad głową i zrzucanie bomb wywoła sprzeciw, poparty czemś realnem, co już uprzednio zostanie przygotowane na wszelki wypadek i to właśnie w okresie tak zwanych zbrojeń. Niewątpliwie ostudzi

**Dziś w kinoteatrze „WANDA“**  
SW. GERTRUDY 5

# KAPITAN BLOOD

według powieści  
RAFAELA SABATINIEGO

**W rolach głównych:**

**ERROL FLYNN**  
**OLIVIA DE HAVILLAND**

reż. Michael **CURTIZ**

**CUDOWNA POWIEŚĆ**  
**RAFAELA SABATINIEGO**  
**OBECNIE JAKO FILM PRZEWYŻSZA**  
**WSZYSTKO WIDZIANE...**  
**WYDANO MILJONY, ABY DĄC**  
**SWIATU NAJNIEZWYKLEJSZE**  
**WRAZENIA!**

**...NIEBYWAŁE**  
**WYDARZENIE**  
**W SWIECIE EKРАНU!**

Początek seansów w dnie powszednie  
o godzinie 5, 7<sup>15</sup> i 9<sup>30</sup>  
W niedziele i święta o godz. 3 popoł.



**Przegląd gospodarczy**

# Kartele surowcowe hamują uprzemysłowienie kraju

„Gazeta Polska“ zamieszcza ostry artykuł przeciw kartelom surowcowym z którego podajemy poniższy wyjątek:

W różnych polaciach kraju istnieją nie tylko zupełnie pozbawione przemysłu powiaty, ale i opustoszałe hale fabryczne. Stoją nieczynne fabryki, których przeznaczeniem było przetwarzać surowiec krajowy na wytwór gotowy przezbny na wsi i w mieście. Ale surowiec jest drogi, — co więcej, surowiec nie jest dla każdego dostępny. Bez względu na wielkość zbytu na rynku wewnętrznym, pewne aparaty przemysłowe są skazane na śmierć. Są to aparaty wolnych przemysłów przetwórczych. Wyrok wydały kartele surowcowe, których bynajmniej nie straszy po nocy widmo puszczonej hal fabrycznych i wygłodzonych tłumów bezrobotnych. Konfederacja przemysłowców surowcowych jest bowiem zajęta dorabianiem do swej polityki handlowej odpowiedniej legendy. Legendy, że właśnie one to, kartele surowcowe, powołane zostały w Polsce do realizowania idealu ochrony interesu socjalnego mas pracujących. Schowani za bezpiecznym parawanem koncesji kartelowych, zajmują się w tej chwili obrońcy kartelizmu w Polsce nie czem innym, jak właśnie tylko udowadnianiem, że w razie rozwiązania kartelowych zmnów surowcowych, musiałoby stanąć tyle a tyle hut i kopalń, a tyle a tyle dziesiątków robot

ników zostałoby bez pracy. Natomiast pomija się skrupulatnie obliczenia ilu robotników nie znajduje zatrudnienia w przemyśle przetwórczym, właśnie w rezultacie stanu rzeczy istniejącego w przemyśle surowcowym tj. przedewszystkiem naskutek poziomu cen surowców. Przyczem wchodzi tu w grę bynajmniej nie tylko zatrudnienie w istniejących zakładach przetwórczych ale również możliwość potencjalnie istniejącej w naszym gospodarstwie narodowym, a nieuruchomione i niewykorzystane naskutek polityki przemysłów surowcowych.

Obliczenia te są trudne, może nawet — w ścisłym ich rozumieniu — niemożliwe. Jednak zasadniczy rezultat rachunku wydaje się nie ulegać wątpliwości. Bowiem uprzemysłowienie kraju i używalność przemysłów już istniejących, lecz sparaliżowanych polityką monopolu surowcowych — zależy od tego, czy surowiec będzie podstawą dla uprzemysławiania czy też instrumentem dla odprzemysławiania kraju.

Dlatego stanowisko Lewiatana, powtarzającego codziennie głośno, że przeciwnicy wysokich cen kartelowych są przeciwnikami uprzemysłowienia, a zwolennicy kartelizacji i wysokich cen kartelowych są pionierami uprzemysłowienia — w obliczu faktów — jest fałszem.

## W sprawie wymiaru podatku od lokali i podatku od nieruchomości na rok 1936 i 1937

Rozporządzenie wykonawcze do dekretów Pł. Prezydenta Rzeczypospolitej o podatku od lokali i o podatku od nieruchomości — nie zostały jeszcze ogłoszone. Wobec zaś zbliżającego się terminu ukończenia wymiarów podatków od lokali na okres podatkowy 1936-37 i podatku od nieruchomości na rok 1936, we wszystkich urzędach skarbowych na polecenie Ministerstwa Skarbu rozpoczęte zostały prace wymiarowe. Akcja wymiarowa w roku bieżącym napotyka na duże trudności gdyż właściwe dekrety podatkowe na podstawie których wymiar ma być dokonany, zawierają dużo niejasności, wątpliwości oraz wprowadzają cały szereg rzeczy nowych, bardzo trudnych w praktyce do przeprowadzenia. I tak właściciele nieruchomości, pomimo objaśnień umieszczonych na wykazie nieruchomości, w przypadku gdy część lokalu jest zajęta na zakład handlowy lub przemysłowy nie zaznaczali w składkach w urzędach skarbowych wykazach, ile izb zajętych jest na ten zakład i jaka część czynszu lub wartości czynszowej przypada na tę część lokalu. Niemożliwym bowiem jest często, a przynajmniej trudnym, stwierdzić gospodarzowi, względnie administratorowi domu, czy lokator jego wynajmujący lokal mieszkalny w mieszkaniu tym posiada pracownię lub prowadzi zakład przemysłowy i ustalić ilość izb, zajętych na pracownię oraz określić jaka część czynszu przypada na tę część lokalu. A nawet jeśli właściciel domu powyższe dane uzyska, czy może za ich ścisłość i dokładność odpowiadać. Czy może fikcyjnie i teoretycznie dzielić czynsz komorniany, pobierany za cały lokal według jednego hurtu, i uskutecznić ten podział według niewiadomych i nieustalonych norm i zasad? Wszak te wszystkie dane służącej mają władzom skarbowym za podstawę do wymiaru podatku. Muszą zatem być dokładne i ścisłe. To też spodziewać się należy, że rozporządzenie wykonawcze do powyższych dekretów wyjaśni całkowicie w jaki sposób właściciele domów życiowo i praktycznie powyższe dane mają uzyskiwać, by materiał zebrany przez nich i dostarczony urzędowi skarbowym odpowiadał rzeczywistości i stanowił materiał faktyczny i niewątpliwy.

## Jaki będzie kurs 3 proc. premji pożyczki inwestycyjnej?

Jak wiadomo, z dniem 23 marca br. wszystkie placówki subskrypcyjne przystąpią do wydawania właścicielom obligacji 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej obu emisji. Będzie to jak wiadomo jedyna, obecnie premjowa pożyczka wewnątrz na u nas. W okresie wydawania obligacji, który to okres będzie trwał do dnia 20 kwietnia br. spodziewane są pewne, zresztą dość nieznaczne i raczej w małych ilościach — transakcje poza giełdowe. Przepuszczalny kurs notowania 3-proc. premjo-

**BÓLE W ŻOŁADKU.** ściskanie w dolku, obruskuje, gnienie w kiszkiach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język i błada cera łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej FRANCISZKA-JOZEFA, biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklanekę takowej.

wej pożyczki inwestycyjnej wymieniają koła kompetentne na zgorą 70 proc. kursu nominalnego, mia nowicie na 73. Oficjalny kurs giełdowy obligacji 3 proc. inwestycyjnej pożyczki premjowej, trudny obecnie do przewidzenia, zostanie ściśle zdefiniowany dnia 21 kwietnia br. to jest z chwilą wydania ostatnich papierów subskrybentom. Spodziewają się, że kurs ten przekroczy emawiany poziom 79 proc.

Sprawa lombardowania przez banki prywatne lub państwowe papierów 3 proc. pożyczki inwestycyjnej jest jeszcze nieustalona. należy przypuszczać jednak że sprawa ta wyklaruje się już na przestrzeni następnego tygodnia, a więc jeszcze w bieżącym miesiącu.



## Czy Fundusz Pracy jest potrzebny?

„Polska Zbrojna“ w artykule pt. „Zbędne ministerstwo“ pisze na temat Funduszu pracy:

Chcielibyśmy wiedzieć, czy Fundusz Pracy jest nową postacią Ministerstwa Robót Publicznych, czy nie byłoby wskazane ograniczyć czynności techniczne a poświęcić się wyłącznie finansowaniu robót w formie udzielenia pożyczek. Przecież lwia część robót, prowadzonych przez Fundusz Pracy, należy do resortu komunikacji.

Powtarzamy: chodzi nam o jak najbardziej celowe zużytkowanie środków, płynących z kieszeni nas wszystkich. Dlatego też uważaliśmy za potrzebne poruszyć ten temat.

## Monopol eksportu dywanów perskich

Jak donosi atłache handlowy ambasady Iraku w Londynie, rząd Iraku udzielił Towarzystwu „Sherkate Sahami Farshe Iran“ sp. z ogr. odp. monopolu na wyłączny eksport wszelkich dywanów wyprodukowanych w Iranie. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 30 milj. rialów, czyli 375 tyś. funtów szterlingów.

## PARFUM SHANGHAI

上海

PERFUMY  
PUDRY  
POMADKI  
WODY  
KOŁONSKIE



## Prawo i sądy

### CZY OPUSzcZENIE MIESZKANIA PRZEZ LOKATORA GŁÓWNEGO UZASADNIA ŻADANIE EKSMISJI.

W mieszkaniu przy ul. Długiej w Warszawie mieszkał p. S. ze swą rodziną, składającą się z córki z mężem i dziecka. Pan S. w grudniu ub. r. wyprowadził się, pozostawiając mieszkanie swej córce, która zresztą wobec niezamieszkałości swego ojca opłacała komorne już od roku z własnych funduszy. Gospodarz po opuszczeniu mieszkania przez p. S. wystąpił przeciwko jego córce i zięciowi o eksmisję, którą uzyskał. W motywach sąd podał, że ponieważ lokatorem głównym był p. S. (na niego opiewały kwity komorniane) nie miał on prawa, nie porozumiewszy się uprzednio z właścicielem, odstąpić prawa najmu osobom trzecim.

### KIEDY ZOBOWIĄZANIE TERMINOWE STAJE SIĘ NATYCHMIAST WYMAGALNE.

Prokurent jednej z firm warszawskich pożyczł w roku ubiegłym od p. F. 2.000 zł. na procenty, dając na zabezpieczenie należności 4 weksle in blanco à 500 zł. każdy, z których pierwszy miał być płatny 15 czerwca 1936 r., a następne co miesiąc. Do weksli została załączona umowa, z której wynikało, że zabezpieczeniem sumy dłużnej jest pensja prokurenta, wynosząca około 800 zł. W styczniu rb. prokurent został wydalony z firmy za obrazę dyrektora, przyszanono mu jednak trzymiesięczne odszkodowanie. Pan F., dowiedziawszy się o tem, wystawił weksle na dzień 15 stycznia, zaprotestował je i zwrócił się do sądu o wydanie nakazu zapłaty. Na rozprawie prokurent oświadczył sądowi, że w myśl umowy pierwszy weksel miał być dopiero płatny w czerwcu i że samowolne niezgodnie z umową wystawienie weksla stanowi przestępstwo karne. Sąd jednak, zważywszy brzmienie art. 201 Kod. Zob., wydał nakaz zapłaty, gdyż według tego przepisu, jeżeli dłużnik stał się niewypłacalny, albo czynem swoim zmniejszył zabezpieczenie wierzytelności, zobowiązanie staje się natychmiast wymagalne, choćby było terminowe.

### TRZYMIESIĘCZNE CZY SZEŚCIOMIESIĘCZNE WYPOWIEDZENIE?

Według kodeksu zobowiązań, jeżeli stosunek pracy trwa lat dziesięć, pracodawca może wypowiedzieć umowę najpóźniej na sześć miesięcy naprzód na koniec kwartału kalendarzowego; według rozporządzenia o pracy pracowników umysłowych przysługuje mu tylko trzymiesięczne wypowiedzenie. Te dwa sprzeczne ze sobą przepisy powodują, że orzecznictwo naszych sądów pracy jest chwiejne. W apelacji krakowskiej przyznaje się pracownikom 6-miesięczne wynagrodzenie po 10 latach pracy, w Warszawie prawie zawsze trzymiesięczne. Zainteresowanym osobom podajemy, że dopóki kwestja ta nie zostanie autorytatywnie rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy, praktyka sądów niższych instancji będzie nadal chwiejna.

## Z GIEŁDY

### KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 20. 3. Tendencja dzisiejszego zebrań giełdowego była spokojna, utrzymana, ruch w dalszym ciągu słaby ograniczony do poszczególnych papierów. W niewielkich ilościach robiono jedynie 4-procentową pożyczką dołarową po zł. 51.25.

Na pogiełdziu bez obrotów.

Na rynku walutowym i dewizowym zaznaczyła się nieco mocniejsza tendencja dla dolara i funta ang. Płacono za dolara gotówkowego 5.26—5.29, dolar złoty 9.02—9.07 Bank Polski płacił za dolary 5.24½ funt angielski 26.15—26.30, marka niemiecka 137—142 liry włoskie 32—34 korona czeska 19—20.

Dewizy: Nowy Jork 5.27—5.30 Londyn 26.18—26.30 Paryż 34.93—35.05 Berlin 212.75—213.75 Szwajcaria 172.75—173.75 Medjolan 42—42.20 Praga 21.90—22.02 Wiedeń 99—100

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

### KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 20. 3. Pszenica dworska czerwona stand. 19.90—20.15 dworska biała stand. 19.20—19.35 Otręby żytnie standartowe 10.75—11 pszenne standartowe średnie 10.75—11. Reszta bez zmiany. Tendencja spokojna, podaż średnia dowozy lokalne średnie.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 20. 3. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 97.25—97.50—97.

Tendencja słabsza.

Papiery procentowe: 5-procentowa pożyczka konwersyjna 59.75 5-procentowa pożyczka konwersyjna kolejowa 56.50 6-procentowa pożyczka dolarowa 75.50 4-procentowa pożyczka dolarowa (dolarówka) 51.70—51.80 7-procentowa pożyczka tsabilizacyjna 62.75—63—62.88 pięciosetki 63.50.

Tendencja niejednolita.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.53 Holandia 360.90 Kopenhaga 117.20 Londyn 26.24 Nowy Jork telegraficzny 5.28½ Paryż 35.01 Praga 21.95 Sztokholm 135.30 Szwajcaria 173.30

Tendencja niejednolita.

### DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 20. 3. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5. 28 przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w placeniu 5.27 oraz 5.29 w towarze przy tendencji utrzymanej.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 20. 3. Cen transakcyjnych niema. Ceny orientacyjne wszystkie bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót w tonach: żyta 1.105, pszenicy 365, jęczmienia 271 owsa 51. Uwaga pozostaje bez zmiany.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 20. 3. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.21% Londyn 15.14% Nowy Jork 3.04 7/8 Bruksela 51.70 Medjolan 24.10 Madryt 41.90 Amsterdam 208.45 Berlin 123 2/5 Wiedeń noty 56.60 Sztokholm 78.10 Oslo 76.10 Kopenhaga 67.62½ Praga 12.90 Warszawa 57.77½ Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.67% Japonja 88.25.

Tendencja niejednolita.

### POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł. 91.50 w Paryżu Fr. fr. 1710 w Zurychu Dol. 63 przy tendencji utrzymanej.

### POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 19. 3. Kursy zamknięcia: 8-procentowa pożyczka Dillonowska 91.— 7-procentowa pożyczka Stabilizacyjna 106.50 6-procentowa pożyczka Dolarowa 77.— 7-procentowa pożyczka miasta Warszawy 68.— 7-procentowa pożyczka Śląska 70.—

Tendencja utrzymana.

## NOWOŚCI WIOSENNE

WEŁNY, JEDWABIE W WIELKIM WYBORZE

nowo otwarty magazyn **JONAS LANDAU i Ska**  
KRAKÓW, STRADOM 23 — TELEFON 113-23.

8125kr

## Także b. narzeczony żony Grzeszolskiego obciąża truciciela

Sosnowiec, 20. 3. (K) Dzisiejszy dzień rozprawy przeciwko Pawłowi Grzeszolskiemu, oskarżonemu o wytrucie całej rodziny, obfitował w szereg ciekawych zeznań. Mocno obciążające były zeznania b. narzeczonego obecnej żony Grzeszolskiego oraz teściowej oskarżonego, Bugajowcj.

Wielkie zaciekawienie wywołuje zjawienie się świadka Zygmunta Liszczyka, studenta b. narzeczonego obecnej żony Grzeszolskiego. Zeznał on, że Staciwińską poznał w roku 1930 na zabawie akademickiej. Od tego czasu spotykali się coraz częściej i snuli już nawet plany na przyszłość. Świadek dowiedział się, że Staciwińską adoruje stale Grzeszolski. Urządził jej z tego powodu wielką awanturę i Staciwińska przyrzekła mu zerwać z Grzeszolskim. Po kilku dniach spotkał znów Grzeszolskiego, prowadzącego Staciwińską pod rękę. Po pewnym czasie po wieczorku szkolnym Grzeszolski przysłał Staciwińskiej wielki bukiet kwiatów, do których była dołączona wizytówka z inicjałami P. G. Liszczyk udał się wówczas do żony Grzeszolskiego i opowiedział jej o wszystkim. Grzeszolska przy okazji poskarżyła się przed świadkiem na męża, opowiadała mu, że ma z nim straszną gehennę, Grzeszolski ma kilka kochanek, a jej zawsze grozi zastrzeżeniem. W międzyczasie Staciwińska pojechała do Krakowa, a świadek na kolonje letnie. Po wakacjach przyjechał do Krakowa i tam dowiedział się,

że Staciwińską odwiedza znów Grzeszolski i nawet kupił jej kilka prezentów m. in. książkę pornograficzną (książka ta jest dołączona do akt sądowych). Wówczas postanowił świadek zerwać zupełnie ze swą narzeczoną. Staciwińską w czasie decydującej rozmowy miała mu powiedzieć, że się boi strasznie Grzeszolskiego, ale nie może się od niego uwolnić. Błagała go przytem na klęczkach, żeby z nią wyjechał. Świadek postanowił jednak udać się do Grzeszolskiego i ostatecznie z nim się rozmówić. Zamiar swój wprowadził w czyn, przyczem zabrał ze sobą Staciwińską. Gdy tylko przekroczył próg mieszkania Grzeszolskich ujrzał oskarżonego, który wy dobył rewolwer i lufę skierował do świadka. W tym momencie Grzeszolska wybuchnęła męża za drzwi i ostrzegła świadka, by się pilnował przed mężem, gdyż z nim niema żartów. Jak wynika z dalszych zeznań, Staciwińska z Grzeszolskim nie zerwała i w końcu oświadczyła narzeczonemu, że jest od Grzeszolskiego materialnie zależna, wobec czego musi z nim, t. j. z Liszczykiem zerwać.

Następnie zeznaje matka zmarłej Grzeszolskiej. Jej zeznania pokrywają się w zupełności z zeznaniami córki Kuczalskiej i mocno obciążają oskarżonego.

Zeznania Liszczyka były dla Grzeszolskiego b. niekorzystne, gdyż jak wiadomo, Grzeszolski oświadczył sądowi, że ze Staciwińską skojarzył go dopiero prokurator podczas śledztwa.

## NADEŚLANE

sekundariusz Szpit. Żyd.

### Dr. M. MAHLER

lekarz chorób kobiecych i położnik

Kraków, Starow. śna 18. Tel. 117-11.

### Mina Brenner

Chrzanów

### Josef Majer

Oświęcim

zareczeni w marcu 1936

Osobnych zaw adomień nie wysyła się

### Fanka Sachs

Jaworzno

### Slamek Schnitzer

Chrzanow

zareczeni w marcu 1936

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

### Bronia Trachtenberg Dunek Tuchfeld

Kraków

Rzeszów

zareczeni w marcu 1936

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

### PODZIĘKOWANIE.

JWP. PROF. DR. GLATZŁOWI za szczęśliwie przeprowadzoną ciężką operację oraz JWP DR. JULJUSZOWI GOLDSCHMIEDOWI Podgórze, Józefińska 30, za trafne postawienie diagnozy oraz za troskliwą opiekę wyrażam tą drogą serdeczne podziękowanie. 8137kr  
KORNHAUSER, Skawina.

P. SALI SAMET i p. MOJŻESZOWI LEIBOWI MÜLLEROWI z okazji Ich zaręczenia serdecznie gratuluje. 5385g

JÓZEF DRÄNGER, JOACHIM EBERSTARK, JÓZEF NEUHOF.

בברכה מול טוב לבנית את מברכים את חברנו היקר  
מי משה ליב מילרער לרגל ארוסו עם בחורת לב  
מי שרה סאמעט  
נתן קורנאוס וזמן רינגער שמשין שיין

Z powodu nawalu materiału aktualnego odpadł z dzisiejszego numeru odcinek powieściowy.

### Konfiskata „Nowego Dziennika“

Wczorajszy numer „Nowego Dziennika“ uległ konfiskacie za jeden ustęp artykułu wstępnego pt. „Bytualne uobicie“. Po konfiskacie wydaliśmy drugi nakład, z opuszczeniem inkryminowanego ustępu.

### Napad rabunkowy w Oświęcimiu

Do mieszkania Józefa Schenkera w Oświęcimiu wtargnęło trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po steroryzowaniu zmusili go do wydania gotówki w kwocie 500 zł. i otwarcia kasy ogniotrwałej, z której skradli biżuterję, wartości 12.000 zł. Bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja wszczęła za nimi pościg.

—○○—

### Warunki śnieżne w górach

Liga Popierania Turystyki ogłasza narciarski komunikat śniegowy z dnia 20 bm.:

Rozległy wyż barometryczny nad Europą środkową powoduje pogodę słoneczną. Możliwe warunki dla wycieczek narciarskich tylko w wyższych partiach gór, a przedewszystkiem w Beskidzie Wysokim i w Tatrach.

Beskid Wysoki: Temperatura powyżej zera, pogoda słoneczna. Stan pokrywy śnieżnej: Korbietów 0, Pilsko 120, Ilucisko 0, Osielec 0, Polica 70, Babia Góra szczył 150 cm., śnieg ziarnisty (fitn) oraz około 10 cm. świeżego. Warunki dla narciarzy wyżej 1000 m. b. dobre.

Tatry: Temperatura w pobliżu zera. Pogoda słoneczna. Czysta. Stan pokrywy śnieżnej: Poronin 0, Bukowina 14, Myślenickie Turnie 60, Kasprowy Wierch 315, Chochołowska 30, Kalatówki 90, Roztka 8, Morskie Oko 84, Hala Gąsienicowa 77 cm. Puch zsiadły, miejscami ziarnisty. Warunki w górach b. dobre.

W innych gruzach górskich warunki dla narciarzy możliwe tylko w obszarach grzbietowych i szczytowych gór.

Przewidywany przebieg pogody dla Karpat do dnia 27 bm.: W związku z nadchodzącym od zachodu niżem barometrycznym spodziewane jest w najbliższych dniach pogorszenie pogody i opady (w górach możliwe opady śnieżne.)

# Sejm obraduje nad zakazem uboju rytualnego

## Głos rozsądku

Warszawa, 20. 3. (Sin). Po deklaracji pos. rab. Rubinsteina zabrał głos poseł *Morawski*, który stwierdza, że brak stronnictw utrudnia pracę parlamentarną. Wniosek p. Prystorowej, któremu przyświecały względy humanitarne, ma w sobie wadę pochodzenia, a mianowicie dyktowany był *nerwami i sercem, a nie rozsądkiem*. Projekt w obecnej formie ma się sprzeciwić monopolizacji handlu mięsem, ale kartele należy zwalczać bez względu na to, czy są żydowskie czy katolickie. Wobec dzisiejszej nędzy ludności wiejskiej, nie powinno się wywoływać wstrząsów ekonomicznych, które muszą się odbić gospodarczo na producentach. *Nie powinniśmy pod naciskiem z zewnątrz licytować się w antysemityzmie, dlatego należy raczej rzucić*

*pomost dla współpracy, dla dobra kraju i całego społeczeństwa.*

## Protest pos. Sommersteina

Po nim zabrał głos

POSEŁ SOMMERSTEIN,

który bardzo ostro sprzeciwia się projektowi. Mówca dowodzi między innymi, że na 60 i kilka milionów wieprzów, wielka ilość bita jest bez uprzedniego ogłuszenia. Następnie powołuje się na to, że władze polskie interwenjowały w swoim czasie na Górnym Śląsku w komisji mieszanej Calondera o przywrócenie uboju rytualnego. Mówca protestuje ostro przeciwko tej ustawie ze stanowiska konstytucyjnego, prawniczego i humanitarnego.

rolniczego, wypowiadam się za ustawą w tekście rządowym, tembardziej, że ustawa ta nie chce wcale żydowskiego monopolu dla handlu mięsem. Oświadczam się też z tego powodu za tą ustawą, *że jeżeli Żydzi chcą jeść kosztowne mięso, niech ponoszą konsekwencje.*

## Idea przewodnia pos. Prystorowej

W dalszej dyskusji nad projektem ustawy zabiera głos poseł Prystorowa, która staje w obronie komisji administracyjnej. Polemizuje bardzo ostro z posłem Miedzińskim, obawia się, że art. 5-ty, w tej redakcji, w jakiej został przyjęty zagubi całą ideę i myśl przewodnią, która dażyła do uwzględniania interesów handlu chrześcijańskiego. Żydzi będą w dalszym ciągu naciskali na ludność wiejską. Uważa p. posła Miedzińskiego za człowieka zdolnego, który jednak oderwał się od rzeczywistości i tem samem odrywa nas od mięsa.

P. Prystorowa oświadcza, że chodzi tu o to, aby Sejm nie stał się niepopularny. A Sejm popularny musi się liczyć z opinią społeczeństwa. Między Polakami musi być zgoda i w konkluzji prosi, aby pamiętano o opłatach 10 groszowych. W oświadczeniu rabinów nie wierzy, tak samo jak nie wierzy w zapewnienia ks. Żongolowicza, który powołuje się na oświadczenia rabinów. Domaga się uchwalenia ustawy w brzmieniu przyjętym przez komisję.

## Względy gospodarcze a nie humanitaryzm Pos. Miedziński popiera wniosek rządowy

Skolei zabrał głos poseł *Miedziński*, który polemizuje z wywodami prawniczymi posła Sommersteina i twierdzi, że nie jest prawdą, jakoby istniała w tej sprawie wyjątkowa atmosfera w Sejmie. Naodwrot ta atmosfera istnieje poza izbami. Nie zabrałby głosu z trybuny, gdyby nie było oświadczenia posła Dudzińskiego z przebiegu posiedzenia Klubu niepodległościów. P. poseł Dudziński twierdził bowiem, że w klubie niepodległościów są istotne różnice zdań. Rzeczywiście pewne różnice zdań istnieją, ale są to różnice natury historycznej, tak jak dawniej w Pierwszej Brygadzie istniały różnice zdań między piechotą a kawalerją. Kawalerja bowiem szarżuje, nie oglądając się ani na prawo, ani na lewo.

Poseł Dudziński należy do kawalerji, dostał ustawę, szarżuje ją, więc nie oglądając się na poprawki rządu. Ja i p. minister Poniatowski należymy do piechoty, chodzimy wolno, nie nerwowo, oglądając się na wszystkie strony. Z tego punktu widzenia więc, ceniąc p. ministra Poniatowskiego, jako znawcę rolnika, wypowiadam się za p. ministrem Poniatowskim, a nie za p. Prystorową. Oczywiście w odniesieniu do p. Prystorowej nie może być zastosowana teza o piechocie i kawalerji, ale wybierając między p. Poniatowskim a p. Prystorową, muszę przyznać rację p. ministrowi Poniatowskiemu. Mówiło się tu dużo o przyzwyczajeniach religijnych i o Talmudzie. Ja Talmudu nie znam i proszę mnie zwolnić od nauki Talmudu. Można tu mówić o względach humanitarnych, ale moim zdaniem, w tej sprawie ma też coś do powiedzenia zainteresowany wół i krowa i należałoby się spytać wołu lub krowy, jaką metodą chcą być zabijane i gdyby mogły odpowiadać, napewno usłyszelibyśmy odpowiedź: proszę mnie nie za-

biać. A co do metody, zgłosiłyby swoje desinteressement.

Ja, jako chrześcijanin, nie chcę wcale widzieć mięsa ubitego kosztownie i za to drogą zapłacić. Nie można się powoływać na inne kraje Europy, gdyż jak wiemy, w Indiach istniał zwyczaj palenia wdów po śmierci mężów, temu zwyczajowi Anglicy się sprzeciwili, a Hindusi odstąpili od tego zwyczaju. Jednakże ze stanowiska

## Uroczysty protest rabinów

## Projekt i poprawki rządowe stanowią obrazę religii żydowskiej

Warszawa, 20. 3. (ZAT) ZAT-na otrzymała następujący komunikat: Przedstawiciele duchowieństwa żydowskiego w Polsce, zebrał dnia 19 bm. w lokalu Związku rabinów R. P., w Warszawie po zapoznaniu się z oficjalnym tekstem projektu ustawy zgłoszonym w Sejmie, a skierowanym przeciwko ubojowi rytualnemu jako też z tekstem poprawek do tej ustawy uchwalonym przez komisję administracyjno - samorządową wraz z niesłychanymi obelgami, które obrzucono wyznaniom żydowskim na ostatnich dwóch posiedzeniach tejże komisji,

wyraża najgłębszy żal i ból spowodowany obrazą religii żydowskiej i godności narodu żydowskiego.

Oświadczamy najuroczyściej, że wszyscy bez wyjątku rabini w Polsce stwierdzają, iż tak projekt ustawy jak i poprawki rządowe do wspomnianego projektu us-

tawy, które zmierzają do ograniczenia uboju rytualnego, przyczynią się do podważenia podstaw religijnych, że w żaden sposób na te poprawki zgodzić się nie mogą.

Szczególnie boleśnie odczuwamy próbę pozbawienia Żydów praw obywatelskich przez nałożenie na nich

specjalnego haraczu za pozostawienie im możności wykonywania prawa boskiego (Tory)

Obecnie, w nader poważnej chwili, apelujemy do przedstawicielstwa narodu polskiego, do członków Sejmu polskiego, aby nie dopuścili do krzywdy Żydów, co byłoby sprzeczne z szlachetnymi tradycjami narodu polskiego i wskazaniami śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego żałobne imieniny obchodzimy dziś poraz pierwszy.

## Utrwalenie pokoju -- mówi Flandin

Paryż, 20. 3. PAT. Przy przeprowadzonych ławach poselskich de Chamard o godz. 15.10 utworzył posiedzenie Izby Deputowanych. — Natychmiast po otwarciu obrad minister Flandin złożył deklarację o rokowaniach londyńskich. Rząd — mówił mln. Flandin — po dniach pełnych obaw przynosi wam utrwalenie pokoju. Osiągnęliśmy ten wynik nie odstępując od zasad, proklamowanych od samego początku. Już w deklaracji z dnia 10-go marca rząd francuski oświadczył, że wkroczenie nie wojsk niemieckich do Nadrenji nietylko zagraża bezpieczeństwu Francji, ale także przyszłości pokoju europejskiego i Ligi Narodów. Zgodnie z postanowieniami traktatów rząd francuski zwrócił się do Ligi Narodów, o stwierdzenie naruszenia traktatów. Od tego stwierdzenia bowiem zależy uruchomienie pomocy gwarantów, w razie niebezpieczeństwa. Flandin wylicza demarches, poczynione w Londynie, celem uzyskania stwierdzenia

naruszenia traktatów przez Niemcy. Było rzeczą ważną, aby w Londynie słyszano głos Francji, którego od paru miesięcy tam nie słyszano. Rokowania zakończyły się przez uchwalenie tekstów, zgodnie przez mocarstwa locarneńskie ustalonych.

Flandin odczytuje tekst „Białej Księgi” po czym oświadcza: Przed przystąpieniem do rokowań Niemcy muszą przyjąć warunki wstępne, stanowiące niepodzielną całość. — Czy mam dodawać, że niema mowy o tem, aby międzynarodowa siła zbrojna zajęła jakąkolwiek część terytorjum francuskiego lub belgijskiego? Francja nie przyjęłaby żadnych rokowań na taki temat.

Wszystkie środki będą przedsięwzięte, aby zapewnić bezpieczeństwo Francji w razie napadu — oto wynik naszego wysiłku dla utrzymania pokoju. Mam nadzieję, iż Niemcy ocenią, że propozycje nasze są umiarkowane. Bez względu na pomoc, której możemy się

Warszawa, 20. 3. (Sin). Mianowany został nowy attache poselstwa R. P. we Włoszech. Został nim p. Ludwik Krotowski z Centrali MSZ. Obejmie on urzędowanie z dnim 1 kwietnia.

Warszawa, 20. 3. (Sin). Wskutek kryzysu gospodarczego liczba instytucyj zastawniczych w kraju znacznie zmalała. W całym kraju działa obecnie 26 lombardów.

Warszawa, 20. 3. (Sin). Tegoroczne ferie Wielkanocne na Wyższych Uczelniach będą trwały tylko 2 tygodnie, poza uniwersytem J. P., gdzie przerwa na podstawie rozporządzenia rektorów przedłuża się do 20 kwietnia br.

spodziewać ze strony naszych przyjaciół, liczącym przede wszystkim na samych siebie.

Flandin kończąc deklarację oświadczył: W nadchodzącej kampanji wyborczej trzeba pamiętać o sile jedności Francji. Współzawodnictwo ludzi i partyj musi zniknąć, gdy idzie o pokój bezpieczeństwo i prestiż Francji. Izba przyjęła mowę Flandina oklaskami.

# CO DALEJ?

## Gwarancje dla Francji i Belgji i nowa europejska konferencja

London, 19. 3. PAT. Procedura, którą prawdopodobnie Rada Ligi zastosuje, jest następująca: Sygnatarjusze Lokarna skierują do Rady Ligi projekt zalecania, aby sporne zagadnienie zgodności paktu francusko-sowieckiego z paktem lokarnieńskim przekazać do Trybunału Haskiego. Rada Ligi zalecenie to uchwali i w myśl dalszych zaleceń sygnatarjuszy uchwali wprowadzenie tymczasowych zarządzeń ochronnych (mesures conservatoires) w postaci nowej strefy zdemilitaryzowanej w Nadrenji, obsadzonej przez wojska międzynarodowe. Jeśli Niemcy, czego należy oczekiwać, uchyla się od oddania sporu Trybunałowi Haskiemu i nie zgodzą się na wspomniane zarządzenia tymczasowe, spór mimo to odesłany będzie zapewne do Hagi, a w międzyczasie aż do uzyskania orzeczenia, Rada poleci sygnatarjuszom Locarna, aby w braku skutecznych zarządzeń ochronnych zawarli między sobą stosowny układ, zapewniający bez-

pieczeństwo, naruszone wskutek wycofania się Niemiec z zobowiązań lokarnieńskich. Układy te wejdą wówczas w życie w postaci specjalnych gwarancji brytyjskich dla Francji i Belgji, w których wspólne narady sztabów odgrywać będą doniosłą rolę. Przy tej procedurze zyska się nieco na czasie i odwlecze powzięcie decyzji co najmniej na 2 miesiące. Po tym okresie, gdy Trybunał Haski wyda orzeczenie i gdy odbędzie się już plebiscyt w Niemczech i wybory we Francji, przystąpi się do szerzej zakrojonych rokowań na temat całokształtu bezpieczeństwa i stabilizacji pokoju w Europie. Specjalne gwarancje, jakich W. Brytania udzieli obecnie Francji i Belgji, pozostałyby w mocy na cały okres prowadzenia tych rokowań. W kuluarach Rady Ligi była już dziś mowa o tem, że na początek czerwca zwołana będzie do Brukseli nowa europejska konferencja o utrwaleniu bezpieczeństwa i pokoju.

## Rezolucja uchwalona przez Radę Ligi Narodów

London, 19. 3. PAT. Tekst uchwalonej dziś przez Radę Ligi Narodów rezolucji francusko-belgijskiej brzmi jak następuje:

Rada Ligi Narodów naskutek skargi Belgji i Francji, skierowanej do Rady dnia 8 marca 1936, stwierdza, że rząd Reszy niemieckiej naruszył art. 43 wersalskiego traktatu pokojowego przez wprowadzenie sił zbrojnych i obsadzenie nimi w dniu 7 marca 1936

r., zdemilitaryzowanej strefy, ustalonej w art. 42 i następnych traktatu wersalskiego i w pakcie locarnieńskim, Rada Ligi Narodów wzywa sekretarza generalnego aby w wykonaniu paragrafu 2 art. 4 tego paktu powiadomił niezwłocznie jego sygnatarjuszy o stwierdzeniu uczynionem przez Radę Ligi Narodów.

## Belgia za rewizjonizmem

Bruksela, 19. 3. PAT. Komentarze prasy belgijskiej przewidują, że przyjazd do Londynu von Ribbentropa, którego zręczność dyplomatyczna jest podkreślana, spowoduje nowy zwrot w dotychczasowych rokowaniach. Komentarze belgijskie zawierają coraz częściej uwagi krytyczne pod adresem Francji, której zarzucają zbyt nieugięte, a jednocześnie niekonsekwentne stanowisko, pozbawione realnych przesłanek. Potrzeba realistycznej koncepcji przy opracowywaniu nowego układu jest specjalnie podkreślana, stosunek prasy belgijskiej do roli Sowietów na konferencji londyńskiej nacechowany jest dużą nieufnością.

„Vingtieme Siecle” zwraca uwagę, że już czas najwyższy porzucić himeryczne koncepcje, które upajali się niektórzy mężowie stanu, Duch jaki patronował przy opracowywaniu traktatu wersalskiego przestał już istnieć. Każde rozwiązanie obecnych trudności, w którym istniałyby jakieś dyskryminacje między Niemcami a innymi państwami, jest dziś z góry skazane na niepowodzenie — konkluduje dziennik.

Wszelkie rozprawy na temat jakiegoś symbolicznego gestu ze strony Niemiec lub częściowego wycofania z Nadrenji niemieckich załóg wojskowych — są tylko bizantyjską dyskusją — mówi „Libre Belge”. Istotnym zagadnieniem chwili obecnej jest, zdaniem pisma, potrzeba zrekonstruowania statutu europejskiego.

### „Ciężka praca” dla porozumienia

London, 19. 3. PAT. Agencja Reutersa donosi: Delegacja francuska i brytyjska opublikowały jednobrzmiące oświadczenia:

Ciężko pracowaliśmy dla sprawy porozumienia pomiędzy 4-ma mocarstwami. Osiągnięto wielce zadawalające postępy. Obecnie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że cztery delegacje opracowały tekst, który znajduje się teraz w stadium formułowania, poczem zostanie on przedłożony odnośnym rządów, które zachowują całkowitą swobodę wydania opinii w tej materji.

### Jubileusz Abrahama Morewskiego

Łódź. (ZAT) Wybitny aktor, reżyser i literat Abraham Morewski obchodzi w tych dniach jubileusz 50-lecia pracy artystycznej i literackiej. Celem obchodu jubileuszu zawiązał się w Łodzi komitet społeczny, który zorganizuje akademję jubileuszową i wyda zbiór artykułów i krytycznych celem działalności Morewskiego.

### Szosa Tel-Awiw Petach Tikwa będzie rozszerzona

Tel-Awiw. (ZAT) Jak donosi „Dawar” rząd postanowił rozszerzyć szosę, łączącą Tel-Awiw i Petach-Tikwah. Obecnie szosa ma 5 mtr. szeroko-

ści, w przyszłości zaś szerokość wynosić będzie 17 mtr., z tego 14 asfaltowanych. Prace rozpoczęły się już w przyszłym tygodniu, przyczem rząd zapewnia, że zatrudni w odpowiedniej mierze również żydowskich robotników.

### Wykrycie pieczary ze starami mogiłami w Palestynie

Jerozolima. (ZAT) Podczas kopania studni w ogrodzie botanicznym na terenach uniwersytetu hebrajskiego, wykryto pieczarę z mogiłami żydowskimi. Jak sądzić można z wykrytych sprzętów, mogiły te pochodzą z okresu przed zburzeniem drugiej świątyni. Na terenie uniwersytetu wykryto już kilka pieczar. W jednej z nich — nearaf Nikanor — pochowano szczątki dr. J. L. Pińskiego.

### Wzmocniona heca arabska w Palestynie z okazji pobytu delegatów z Iraku

Jerozolima, ZAT. W związku z pobylem 15 parlamentarzystów z Iraku daje się zauważyć wzmocniona akcja arabska, która pośrednio godzi również w Żydów. Cała prasa arabska pełna jest opisów uroczystych przyjęć na rzecz delegatów. W zamieszczanych w prasie sprawozdaniach z przemówień wygłoszonych na omawianych przyjęciach wynika, że niejednokrotnie występowano przeciwko mandatowi i władzom angielskim, przyczem uprawiono też hecę antyżydowską. Niektórzy rozgorączkowani fantazi rozprawiali o chwili, gdy wojska Iraku wkroczą do Palestyny, aby wyzwolić „uciśnianych” Arabów. Warto zaznaczyć, że podczas gdy rząd toleruje otwarte wystąpienia antyżydowskie w związku z pobylem gości z Iraku, władze francuskie pozwoliły jedynie na parogodzinny pobyt tychże delegatów z Iraku, aby uniknąć hecy zagrażającej porządkowi i pokojowi w kraju.

### Poczta lotnicza do Palestyny

Warszawa, 19. 3. Sm. Polska Linja Lotnicza LOT z uwagi na rozwijające się stosunki handlowe między Polską a Bliskim Wschodem usprawniła przesyłkę listów. Rozkład lotu został w ten sposób ułożony i usprawniony, że list wysłany pocztą lotniczą z Warszawy do Palestyny, musi dotrzeć do miejsca przeznaczenia w ciągu 48 godzin.

### Wspólna akcja na rzecz „Keren-Hechaluc”

Warszawa. (ZAT) W porozumieniu z C. K. Organizacją Sjonistyczną, zawarty został układ między organizacjami „Hechaluc” i „Hechaluc-Haklal Cjoni”, w myśl którego tegoroczna akcja „Keren-Hechaluc” prowadzona będzie wspólnie dla obu organizacji chałucowych. W hachszarze obu organizacji znajduje się obecnie przeszło 10.000 członków (w tem „Hechaluc” — 8.500) w 219 punktach. Organizacje utrzymują dwie fermy (na Grochowie i w Częstochowie), 5 ośrodków rolniczych, gospodarstwa pomocnicze (ogrody, mleczarstwo, chów drobiu itd.), kilka warsztatów pracy rzemieślniczej (krawiectwo, stolarstwo, ślusarstwo i in.) oraz dwa sanatoria: w Józefowie pod Okocimem i Nowatowie na Wołyniu.

### Pożyczki dla urzędników

Warszawa, 19. 3. Sm. W związku z powziętą przez premiera decyzją o udzieleniu pożyczek dla pracowników państwowych na spłatę zadłużenia, Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, określający sposób udzielenia tego rodzaju pożyczek. Najwyższa pożyczka nie może przekroczyć kwoty 1.000 zł. i może być udzielona funkcjonariuszowi państwowemu tylko jeden raz.

W tym wypadku otrzymana przez urzędnika zaliczka na poczet uposażeń ma być przeznaczona tylko na opłaty szkolne, albo na naukę własną danego urzędnika, lub też na naukę dzieci. Zaliczka przekazywana będzie nie do rąk urzędnika, lecz wprost do zakładów naukowych na rzecz funduszu opłat szkolnych.

### Unorzenie dochodzeń przeciw żołnierzom japońskim

Tokio, 19. 3. PAT. Japońskie ministerstwo wojny zawiadomiło, że 1360 żołnierzy, którzy brali udział w powstaniu i dotychczas pozostawali pod strażą w koszarach, obecnie, po przeprowadzeniu dochodzeń przez sąd wojenny, powrócą do swych oddziałów, jako uznani za niewinnych. Podstawą do wydania takiego orzeczenia przez sąd był fakt, że żołnierze ci słuchali jedynie rozkazów swych przełożonych. Dotychczas nie wiadomo o przyszłym losie oficerów, którzy brali udział w powstaniu. Stan wojenny w Tokio trwa.

### Grypa szaleje w Helsingforsie

Ryga, 19. 3. PAT. Donoszą z Helsingforsu o panującej tam epidemji grypy, na którą zapadła blisko połowa mieszkańców miasta. Wszystkie szkoły są zamknięte, a nawet ruch uliczny uległ znacznemu osłabieniu.

## Używienie w Łodzi

Rynek włókienniczy po likwidacji dwutygodniowego strejku doznał poważnego ożywienia. Pozostałe to w związku ze słabym dotychczas na ogół przebiegiem tranzakcyj sezonowych we włókiennictwie i głodem towarowym, jaki powstał w okresie strejku włóknarzy. Zjazd kupiectwa provincialnego od początku tygodnia jest dość liczny, przy czym reprezentowane są wszystkie dzienne kraje ze szczególnym uwzględnieniem ziem wschodnich. W większości fabryk produkcja uległa wydatnemu zwiększeniu, przy czym w kołach producentów utrzymuje się opinia, że ten stan rzeczy trwać będzie do połowy kwietnia.

## Oplaty na Fundusz Pracy w lokalach gastronomicznych

Centralne Stowarzyszenie Restauratorów, Hotelarzy i Pokrewnych Zawodów R. P. zwróciło się do ministerstwa opieki społecznej z prośbą o zniesienie opłat na Fundusz Pracy, pobieranych od każdej osoby, przebywającej w zakładzie gastronomicznym w godzinach od 21 do 6-tej. Zdaniem Stowarzyszenia, inkasowanie wymienionych opłat odbija się bardzo niekorzystnie na obrotach w restauracjach, a tem samem zmniejsza wpływy podatkowe do Skarbu Państwa. Frekwencja w restauracjach i barach spada bowiem gwałtownie ok. godz. 24-tej ponieważ publiczność stale kwestjonuje i nie chce płacić tego podatku, uważając go bądź za nie słuszny, bądź też za niewspółmiernie wysoki w stosunku do dzisiejszych cen w zakładach gastronomicznych.

Równocześnie Stowarzyszenie zaproponowało za stąpienie dotychczasowych opłat na Fundusz Pracy określoną stawką, która byłaby dopisywana do patentów akcyzowych w wysokości zelekcyjnej do kategorii przedsiębiorstwa.

## Włoska koniunktura wojenna

Od pewnego czasu przestano ogłaszać dane statystyczne o wytwórczości przemysłu włoskiego. Na tomiast od czasu do czasu ukazują się publikacje związku przemysłowców włoskich. W ostatniej takiej publikacji znajdujemy wzmiankę, że po okresie gorączkowej pracy fabryki włoskie pracują w znacznie spokojniejszym tempie. Przemysł metalowy i maszynowy pracuje przedewszystkiem na potrzeby wojskowe. Przemysł środków żywnościowych zwiększył produkcję. W niektórych gałęziach przemysłu trudno będzie uniknąć zwyczajki cen. Bardzo pomyślna koniunktura wytworzyła się dla tych gałęzi przemysłu włókienniczego, które pracują dla potrzeb armji. Natomiast z trudnościami walczy produkcja towarów włókienniczych, obliczonych na eksport. Niektóre fabryki, niepracujące na potrzeby wojska, musiały ograniczyć produkcję z powodu braku surowca. To samo obserwuje się w przemyśle skórzanym.

## Sowiety tworzą przemysł jedwabniczy

Rząd sowiecki zamierza rozwinąć na Kaukazie przemysł jedwabniczy, głównie przez zaprowadzenie hodowli i wylęgarni jedwabników aż do końcowej produkcji przędzy. W związku z tem Sowiety chcą uniezależnić się od przywozu jedwabiu zagranicznego, sprowadzającego głównie z Francji. W tym celu rząd sowiecki, zamówił już w Japonji większą partję maszyn przędzalniczych.

## Rozporządzenie w sprawie określenia przedsiębiorstw w większym rozmiarze

Ministerstwo przemysłu i handlu przesłało samorządowi gospodarczemu projekt nowego rozporządzenia w sprawie określenia przedsiębiorstw w większym rozmiarze.

W myśl powyższego projektu za przedsiębiorstwa prowadzone w większym rozmiarze uważa się: a) przedsiębiorstwa zaliczone do przedsiębiorstw handlowych kat. I; b) z przedsiębiorstw zaliczonych w myśl ustawy o państw. podatku przemysłowym do przedsiębiorstw handlowych kat. II, przedsiębiorstwa handlu detalicznego (t. zw. pólhurt), komisowe, ekspedycyjne, przewozowe i biura pośrednictwa handlowego, chyba że właściwa izba przemysłowo-handlowa uzna, że dane przedsiębiorstwo nie jest prowadzone w większym rozmiarze; c) przedsiębiorstwa, które w myśl ustawy o państw. podatku przemysłowym zaliczone są do przedsiębiorstw przemysłowych kat. I — V; d) przedsiębiorstwa, zaliczone w myśl ustawy o państw. podatku przem. do przedsiębiorstw przemysłowych kat. VI-VIII, jeżeli kupcy je prowadzący, po-

We wtorek 24. III.

# WYCIECZKA DO WIEDNIA

na 6 dni i 2 tygodnie  
od zł. 95.—

Zgłoszenia: P. B. P. „FRANCOPOL” Kraków, Św. JANA 1, telef. 168-68.

## Debiut von Ribbentropa w Londynie

### Nie Niemcy są winne — lecz Francja...

Londyn, 19. 3. PAT. O godz. 10.30 rozpoczęło się historyczne posiedzenie Rady, w którym po raz pierwszy od czasu opuszczenia Genewy wzięła udział delegacja niemiecka. Przy końcu stołu, posiadającego kształt podkowy, w ostatnim fotelu po prawej stronie zasiadł von Ribbentrop, mając po swej prawej stronie historycznego już dziś tłumacza dr. Schmidta, który tesame funkcje pełnił również przy Stresemannie i innych niemieckich delegatach, występujących w Lidze Narodów. Obrady rozpoczęły się w sposób suchy i wcale niezdradzający doniosłości historycznej chwili. Przewodniczący Bruce, uderzywszy łokciem w stół, krótko, bez żadnego wstępu oświadczył poprostu, że udziela głosu przedstawicielowi Niemiec.

Von Ribbentrop natychmiast donośnym głosem odczytał przemówienie w języku niemieckim, które trwało 25 minut.

Oświadczył na wstępie, że zjawiając się w Londynie, delegacja niemiecka pragnie przyczynić się do wyjaśnienia istniejącej sytuacji politycznej. Rząd niemiecki długo rozważał i wahał się, ale wreszcie zdecydował się przyjąć zaproszenie, skierowane do niego przez Radę Ligi. Von Ribbentrop podkreślił, że stanowisko Niemiec do zagadnienia, które jest na porządku dziennym, jest znane z mowy kanclerza Hitlera, wygłoszonej 7 marca. Niemcy oceniały układ lokarneński jako umowę międzynarodową, która po wszystkie czasy wykluczać miała stosowanie przemocy między układającymi się stronami. Rząd niemiecki już wówczas przy zawieraniu układu zdawał sobie sprawę z tego, że

*istniały specjalne zobowiązania i sojusze Francji z Polską i Czechosłowacją,*

co do których zgodności z zasadami wyrażonymi w umowie lokarneńskiej, można było wysuwać zastrzeżenia. Ale rząd niemiecki uznał wówczas, że umowy te dale się do struktury układu lokarneńskiego dostosować.

Przechodząc następnie do omówienia paktu francusko-sowieckiego, von Ribbentrop oświadczył, że stan faktyczny wskutek wejścia w życie tego sojuszu jest następujący: 1) zgórą 200 milionów ludności Związku Sowieckiego, Francji i Czechosłowacji tworzą wspólny blok, 2) Francja i Związek Sowiecki są najpotężniejszymi mocarstwami militarnymi świata, 3) sojusz ich jest wyłącznie skierowany przeciw Niemcom, 4) przez dodatkowy sojusz między Z.S.R.R. i Czechosłowacją Związek Sowiecki, który granic z Niemcami nie posiadał, pośrednio przysunął się w ten sposób do granicy Niemiec, 5) na mocy powyższego sojuszu Francja, Związek Sowiecki i Czechosłowacja przypisują sobie prawo samodzielnego określenia następnika. Francja zwłaszcza, podkreślił von Ribbentrop, może samodzielnie zdecydować,

*kto jest następnikiem, czy Sowiety, czy Niemcy.*

Stwierdzając następnie, że intencje jurydyczne, zawarte w umowach lokarneńskich, nie odpowiadałyby wytworzonemu stanowi rzeczy i podkreślając, że z punktu widzenia praktycznej polityki ewentualne zastosowanie sankcyj z art. 16 paktu Ligi równocześnie przeciwko 2-m tak potężnym mocarstwom byłoby nierealne, von Ribbentrop zaznaczył, że Niemcy nigdy nie podpisałyby Locarna, gdyby w swoim czasie przy rokowaniach nad temi układami przewidywany

był ten stan rzeczy, jaki wytworzyły sojusze Związku Sowieckiego z Francją i Czechosłowacją. Niemcy znalazły się w ten sposób w sytuacji nie do zniesienia. Von Ribbentrop położył specjalny nacisk na to, że gdyby te przesłanki były znane, to pakt reński nigdy nie doszedłby do skutku. Zdaniem rządu Rzeszy, sojusz francusko-czechosłowacko-sowiecki burzy równowagę Europy i unicestwia przesłanki, na których układ locarneński był zawarty. Von Ribbentrop podkreślił, że Niemcy od Locarna żadnego układu wojskowego nie zawierały. Rząd niemiecki wobec tego uznaje, że

*układ lokarneński został naruszony i de facto uchylony.*

Rząd i naród niemiecki łudziły się cobywła, że sojusz Francji, Czechosłowacji i Związku Sowieckiego nie będzie ratyfikowany. Obecnie jednak, gdy ratyfikacja nastąpiła, jedyną możliwą konsekwencją było przywrócenie pełnej suwerenności Nadrenji, bowiem rząd niemiecki posiada obowiązek dbania o bezpieczeństwo swego kraju i obywateli. Rząd niemiecki odczuwa żal, że jednostronnie uchylił układ, bowiem w pojęciu Niemiec naruszenie układu nastąpiło ze strony Francji, wskutek czego przestał on wogóle istnieć. To, co uczynił rząd niemiecki, przywracając pełną suwerenność w Nadrenji, było oczywistą konsekwencją dla wielkiego mocarstwa. Inni w analogicznych warunkach postąpiliby tak samo. Co do wysunięcia przez krytyków tezy, że

*należało sprawę skierować do międzynarodowej instancji rozjemczej,*

von Ribbentrop oświadczył, że raczej było to obowiązkiem Francji wyjaśnić najpierw stosunek międzynarodowej instancji rozjemczej, czy projektowany pakt francusko-sowiecki jest zgodny z paktem lokarneńskim, przedewszystkiem zaś, jak podkreślił Ribbentrop, fakt zawarcia sojuszu wojskowego z Sowiecami otworzył przesłanki polityczne, których żadna instancja jurydyczna nie byłaby w stanie rozważyć. Decyzja niemiecka wywołana była również przekonaniem, że na drodze rokowań z mocarstwami- sygnatariuszami Locarna, Niemcy nie uzyskałyby zaspokojenia swych żądań i jedyny ekwiwalent, jaki z niemieckiego punktu widzenia wchodził w grę w tym wypadku, mianowicie przywrócenie pełnej suwerenności w Nadrenji, nigdy nie zostałyby przysznany. Doświadczenia Niemiec z ubiegłych kilku lat były dla nich co do tego wystarczającym dowodem.

Ribbentrop zakończył swe przemówienie podkreśleniem, że obecnie Niemcy gotowe są przekreślić całą przeszłość i rozpocząć

*współpracę w Europie jako wolny naród.*

Podkreśliwszy raz jeszcze gotowość Niemiec do przyjaźni z Francją, von Ribbentrop przedstawił raz jeszcze propozycję Hitlera, jako zmierzające ku prawdziwej stabilizacji pokoju europejskiego.

Po przemówieniu von Ribbentropa Rada odroczyła się do popołudnia. O godz. 15-ej Rada zbiera się ponownie dla przegłosowania projektu zgłoszonej przez Francję i Belgię deklaracji. W międzyczasie zasiada gabinet brytyjski, a potem konferencja lokarneńska dla ostatecznego zdecydowania uzyskanego w toku nocnych obrad kompromisu między Francją, W. Brytanią i Belgią.

siadają zakłady sprzedają artykułów własnej produkcji, prowadzone są na podstawie kat. I i II przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych; e) wszystkie przedsiębiorstwa, których obrót przewyższa kwotę 100.000 zł. w stosunku rocznym; f) wszelkie przedsiębiorstwa bankowe.

Bez względu na wysokość obrotu przedsiębiorstwa uważa się za przedsiębiorstwa zarobkowe prowadzone w większym rozmiarze, jeżeli za takie uzna je właściwa izba przemysłowo-handlowa: a) przedsiębiorstwa, zaliczone do

przedsiębiorstw handlowych kat. II; b) przedsiębiorstwa zarobkowe, należące do dwóch lub więcej, osób które zawarły między sobą umowę, mającą na celu prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa zarobkowego według zasad, odpowiadających przepisom kodeksu handlowego o spółce jawnej lub komandytowej.

Orzeczenie izby przemysłowo-handlowej jest również miarodajne dla oceny, czy przedsiębiorstwo zarobkowe, uznane przez tę izbę za prowadzone w większym rozmiarze, utraciło ten charakter.



# KRONIKA

MARZEC

21

SOBOTA

Wschód słońca

5 g 26 m

Zachód słońca

17 g 38 m

27 Adar 5696

## Z Polskiego Czerwonego Krzyża

Walne Zgromadzenie Okręgu Krakowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w dniu 28 marca br. o godz. 18-tej min. 30 (godz. 6 min. 30 popołudniu) w lokalu P. C. K. przy ul. Podwale 7, II. p. w Krakowie. Na porządku dziennym: Uchwalenie programu prac Zarządu Okręgu na

rok 1936, uchwalenie preliminarza dochodów i wydatków Okręgu P. C. K. na rok 1936, zatwierdzenie sprawozdania i bilansu na dzień 31 grudnia 1935 r. (§ 30 p. d.), wniosek na udzielenie Zarządowi absolutorjum, uzupełniające wybory członków Komitetu Okręgowego i ich zastępców, sprawozdanie i wnioski Komitetu budowy statku (barki-szpitala) rat. san. P. C. K.

## Bez przesady przy rewizjach podróżnych

Komenda Straży Granicznej stwierdziła iż Straż Graniczna dokonuje niekiedy powtórnej rewizji podróżnych, raz już rewidowanych przez urzędy celne. Przy takich rewizjach znajduje się zwykle drobiazgi, jak krawat, szelki i tp. Wobec tego zostało wyjaśnione, że podobna przesadna gorliwość jest wręcz szkodliwa, podrywa bowiem powagę urzędów celnych wobec cudzoziemców zwłaszcza i powoduje uznanie zażalenia i narzekania w prasie. Ingerencja Straży Granicznej jest dopuszczalna tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy zachodzi podejrzenie co do uprawiania przemytu. W tych wypadkach jednak Straż Graniczna musi współpracować z urzędem celnym.

## Ochotniczy zaciąg do wojska

W najbliższym czasie ukaże się obwieszczenie w sprawie tegorocznego zaciągu ochotniczego do wojska. Zaciąg tegoroczny dotyczy roczników 1916 i 1918. Termin wnoszenia podań do właściwych PKU upływie 20 maja. Potym terminie do dnia 1 lipca będą przyjmowane podania ochotników, posiadających prawo do skróconej służby wojskowej. Jest wskazaniem, aby tegoroczni maturzyści we własnym interesie zgłaszali się do wojska na ochotników, ponieważ ustawa o służbie wojskowej ograniczyła odroczenia służby wojskowej dla akademików do lat 23.

**POWAŻNA PRZESTROGA.** Osłabiona skóra głowy wymaga pielęgnacji preparatem TRILYSIN, który doprowadza komórkom włosowym właściwe składniki odżywcze, niezbędne dla normalnego rozwoju włosów. Niema nic lepszego dla włosów ponad TRILYSIN! 8081 kr.

— JEHUDA. Dziś w sobotę 21 bm. wyświetlaneobrazów palestyńskich i obozów letnich Jehudy

## Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamienia BEZ DOPLATY na pierwszorządne bielekie materiały ubraniowe „UBRANIOZMIAN“, Augustjańska 10. — TELEFON 133-74. — Na wezwanie posyła do domu. 6973kr

JUŻ NA WIOSNĘ CZYŚCI chemicznie i FARBUJE wszelką garderobę FR. JOGAŁŁA, najtaniej i najsolidniej ul. DIETLA 93 telefon 141-65. Filja Grodzka 2 (w podwórku). 8111kr

CZYŚCI sufity, ściany, tapety. Tapicer, Kościuszki 32. Telefon 170-49. 8113kr

NIE ZAPOMNIJ — Karpeles, Kraków, Poselska 17. Najnowsze najelegantsze najlepsze najtańsze wzory do różnych haftów. 8109kr

SZMATKI, worki, — przerabiamy na ładne deseniowe kilimowe chodniki. Tkalnia — Kraków Józefa 2. — 5337g

ZAKŁAD tapicersko-dekoracyjny Z. Goldfinger przeniesiony na ulicę Kościuszki 32. Telefon 170-49. 8113kr

ADWOKACKA kancelaria wprowadzona w miejscowości podgórskiej zach. Małopolski do odstąpienia z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: „Adwokat“ N. Dziennik. — 5369g

KOŁDER wytwórnia Adler dawniej Ichheiser została przeniesioną (Gazowa) na Grodzką 2, tel. 164-53. Poleca: kołdry puchowe, wełniane, watowe, — ręczne, maszynowe. 8123kr

W DNIU 30 marca 1936 roku o godzinie 10.30 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ulicy Starowiślnej L. 13 w biurze Nr. 37 odbędzie się licytacja realności lwh 155 gminy Kraków, I. śródmieście, położonej przy ul. Florjańskiej l. 30. Wartość szacunkowa tej realności wraz z przynależnościami ustalona została na kwotę 170.000 zł. — Najniższa oferta wynosi 85.000 zł. a wadium 17.000 zł. 5368g

WIOSNA NADCHODZI wszyscy oddają swoją garderobę do najtańszej, najsolidniejszej Chemicznej Pralni, Farbiarni „KRAKOWIANKA“ Centrala: Starowiślna 18. Telefon 162-67. Filja: Grodzka 71. Uwaga! Nowoczesne czyszczenie wszelkich kilimów, dywanów i firanek. 5305g

UNIEWAŻNIAM zgabioną książeczkę wojсковą na nazwisko Gerszon Honig z Mielca wydaną przez P. K. U. Dębica. 8138kr

KOŁDRY na puchu, wełnie, wacie, poleca tania Jakób Nussbaum, wytwórnia kołder: Stradom 1. I piętro telefon 134-67. 8112kr

SZYJĘ haftuję posciele, kombinacje i montuję poduszki. — Werblówna, Paulińska 16/l. 5396g

TAPICER przerabia materace, kanapy, — tapczany od 8 zł. — Firanki okno 1 zł. Sendor, Tarłowska 12, m. 10. 5391g

DENTYSTA TRAUBMAN przeprowadził się na STAROWIŚLĄ 18, Tel. 139-78. 8106kr

## A. NUSSBAUM

Kraków, Dietla 45 Tel. 113-58

DYWANY, CHODNIKI

CERATY, LINOLEUM

„RIGO“ usuwa niezawodnie ODCISKI 50 groszy. — Drogerja SCHAPSENSOHN, Kraków, Plac Nowy. 7997kr

PLUSKWI tępi doszczętnie oryginalny płyn JOK Drogerja SCHAPSENSOHN, Plac Nowy. 7806kr

SREBRNE przedmioty reperuje i odnawia — oraz przerabia na nowe fasony wytwórnia Herzog, Berka Jozefowicza 2 tel. 163-07.

ZAKŁAD KRAWIECKI S. KAUFMANN został przeniesiony z ulicy Dietla L. 36 NA ULICĘ STAROWIŚLĄ 21, I. p. (w domu Kina „Adria“). 8142kr

MATERACE I PODUSZKI łóżka pol. PERFEKT oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie na dogodnych warunkach ZAKŁAD TAPICERSKI BARDACHA, Kraków, Krakowska 41. Telefon Nr. 174-83.

SWIATOWEJ SŁAWY HAYA PUDER MYDŁO KREM ZALECANY PRZEZ POWAGI LEKARSKIE DLA ZDROWIA DZIECI DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I DROGUERJACH SKŁAD GŁÓWNY APTEKA S. HAY, LWÓW KAZIMIERZOWSKA 31. - KOLEJAJA 12.

## Nauka kroju, modelowania i szycia Elwira Halpern-Süsserowa

Absolwentka Moden-Akademie we Wiedniu Kraków, KRUPNICZA 14

Zastanów się dobrze zanim oddasz do naprawy swoją maszynę do pisania lub rachowania Prawdziwą rękojmię precyzyjnej i trwałej naprawy dają wybitnie kwalifikowane siły fachowe Zjednoczonych Warsztatów UHER i ABSLER Kraków, Jana 11 (róg Marka) Tel. 109-05

Czem w budżecie jest kontrola Tem dla zdrowia bywa „OLLA“

**OLLA**  
"Gum...?"

„POSTERESTANTE“ Panie: Zofję St., Kraków, H. Herm., Kraków, oraz L. S. 41, Bielsko upraszam uprzejmie o podanie bliższego nieanonimowego adresu pod „Nie zawiniona zwłoka“ do Adm. N. Dziennika 5374g

PIERWSZORZĘDNA plisownia wykonuje również zakładki, me-reżki, endel zwykły - francuski, hafty maszynowe ręczne oraz obciążanie guzików starannie tania. Okrętowna, Zwierzyniecka 22. 8090kr

## Lokale

MŁODA para poszukuje pokoju umebłowanego, ewentualnie z obiadem rytualnym w sobotę. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika dla „Para“. 8095kr

LOKAL frontowy, — kilka ubikacji, powierzchnia 130 m. kw. z instalacją kanałowodociagową, gazową, elektryczną, ul. Dietla na biuro i magazyny lub lekki przemysł do wynajęcia. — Zgłoszenia tel. 116-82 5398g

SZUKAM 2 pokoi umebłowanych z komfortem i użyciem kuchni zaraz. Zgłoszenia Gertrudy 14/17. 5386g

POSZUKUJE mieszkanie dla starszej pani z utrzymaniem, w okolicy ul. Czarnowiejskiej, Czystej. Zgłoszenia Telefon 135-51. 8131kr

NA lokal przemysłowy obszerny pokój w oficynie parter Szewska 20. 8130kr

SŁONECZNY pokój, osobne wejście łazienka utrzymanie do wynajęcia. Wrzesińska 6/10. 5381g

POKÓJ umebłowany w centrum miasta od zaraz do wynajęcia. Krótka 6, m. 1. 8064kr

PRZECHOWANIE mebli i towarów w suchych składach, oraz najtańsze PRZEPROWADZKI — skuteczna „HERMES“ — Wysyłka bagaży do PALESTYNY. Biuro ekspedycyjne, Kraków, Stolarska 13. 5341g

## Zdrojowiska

ZAKOPANE Pensjonat „HENKA“ do Białego (telefon 15-61) — poleca pokoje słoneczne z komfortem. Kuchnia rytualna pod zarządem Ziegera. Czytany również we święta „PESACH“. Ceuy przystępne. 8073kr

ZAKOPANE komfortowy pensjonat „Jurand“ ul. Chałubińskiego. Poleca słoneczne pokoje z pełnym wykwintem utrzymaniem na marzec POGENACH BARDZO NISKICH, towarzystwo doborowe. 8012kr

ZAKOPANE za 3.50 dostaniesz pokój całonocne utrzymanie rytualne. Zniżki koleją. Zgłoszenia Pilsudskiego „Ewa“. 8091kr

## Matrymonjalne

SZADCHEN dobrze wprowadzony proszony o podanie adresu pod Skrytka pocztowa 251. 5395g

## Reklama dźwignią handlu

**CYTRYNY 18 GROSZY**

Duże, ładne, soczyste. Wysyłka cenajmniej 100 sztuk

Zł. 18. Łącznie z opłatą poczt. do każdej miejscowości w Polsce

**Większe (300-ki) 100 sztuk zł. 19.-**

Wysyłka za zaliczeniem

**O. Tindel Bielsko, Śl. Kazimierza W. 8.**

Tamże migdały i orzechy tłuczone najtaniaj

**Sprzedaj**

**DIWANY PERSKIE** okazują się sprzedaje Blühbaum, Kraków, Potockiego 12. 7802g

**SZAFĘ** kombinowaną orzechową, stół — 6 krzeseł okazują się sprzedam, styl nowoczesny. SINDEL — Mostowa 3. 8108kr

**ROWERY**, wszelkie części rowerowe — **HURTOWNIE** Weiss, Kraków, Meizelsa 13. 8089kr

**OTRZYMAŁAM** nowe fasony staniczków, napierśników i kombi nacyj. Feldblumowa. Sebastjana 32/20. — 5357g

**FIRANKI**, kapy, serwety artystycznie wykonane (najnowsze modele) najtaniej poleca Erbsmanowa, — Starowiślna 69. 8124kr

**WYTWÓRNIA LAMP ELEKTRYCZNYCH** Józefa Terleckiego, — Kraków, Łobzowska 11. Ceny fabryczne. 7954kr

**INSERATOW DROBNYCH**

nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

**Wolne posady**

**POSZUKUJE** się inkasentki do Stowarzyszenia natychmiast. — Zgłoszenia pod „Uczciwa inkasentka” do Adm. N. Dziennika. 5376g

**FABRYKA** kapeluszy damskich, poszukuje samodzielnego kapelusznika od zaraz. — Zgłoszenia do Adm. N. Dz. pod „Zdolny kapelusznik”. 5362g

**Posad poszukują**

**ZDOLNA BIELI-ZNIARKA** specjalistka w szyciu koszul męskich przyjmuje bieliznę po cenach niskich. Ohrenstein, — Paulińska 14. 5397kr

**PRZYJMIE** administrację domu czynszowego starszy urzędnik państwowy. Przedstawi referencje, może złożyć zabezpieczenie. Zgłoszenia Adm. N. Dziennika „Dla administratora”. 5369g

**RUTYNOWANA** buchalterka - bilansistka z najlepszymi referencjami poszukuje zajęcia półdnioowego. Zgłoszenia pod „Samodzielną” N. Dziennika. 5379g

**STRÓŻOSTWA** poszukuje zaraz młode uczciwe małżeństwo za kaucją zł. 800.— Zgłoszenia pod „800” Adm. N. Dziennika. 5347g

**ABSOLWENT** szkoły Ekonomiczno - Handlowej piszący biegle stenografią polską i niemiecką poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „Absolwent szkoły E. — H.” do Nowego Dziennika. 5365g

**AGRONOM ŻYD** — dwudziestoletnia praktyka i referencje — poszukuje posady zarządcy większego majątku — Zgłoszenia przyjmuje S. Wistreich Jasło. 5373g

**TAPICER** poszukuje pracy u klientów prywatnych robi nowoczesne meble tapicerskie przerabia ze starego. Zakładam stary, wieszam firanki. Zawiadomić pocztówką. Maj Kraków, Miodowa 21. 7862kr

**SIOSTRY PIEŁGNIARKI**, kwalifikowane, Kraków, Józefińska 29. Tel. 120-44 8029kr

**Interesy handlowe**

**MAGAZYN KONFEKCIJI DZIECĘCEJ** przy najruchliwszym punkcie w Krakowie, — świetnie prosperujący do odstąpienia. Wymagana gotówka 8.000 Zgłoszenia pod „Dobra egzystencja” Biuro Roth, Kraków, — Jana 18. 8141kr

**POŻYCZKI** hipoteczne, bankowe wyrobiam szybko. Łaskawe zgłoszenia pisemne do Adm. N. Dziennika pod „W tygodniu”. 8139kr

**WŁAŚCICIELE DOMÓW W BERLINIE!** Doświadczony, bezwzględnie uczciwy administrator, Żyd, adwokat w Berlinie — przyjmie jeszcze administrację kilku kamienic. Zgłoszenia Kraków, Skrytka 121. 8107kr

**PRENUMERATA:** w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji

i z przesyłką pocztową . . . . . miesięcz. „ 4,30 kwart. zł. 12,90

Zagranicą z przesyłką pocztową . . . . . „ 7,50 „ „ 22,50

**OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

**Najtaniej Najsolidniej Najszybciej** tylko

**27 STAROWIŚLNA 27 — Telefon 165-25**  
**2 SZEWSKA 2 — Telefon 145-60.**

**DIWANY** ręczne kilimy — **OBICIA** meblowe nowoczesne „Dywan”, Kraków — Kingi 9 Tel. 116-09. Naprawa, strzyżenie, wyrównywanie krzywych dywanów. 8103kr

**WIELKI WYBÓR** firanek, kap, bielizny, koronek, apaszek, kołnierzyków po cenach najniższych poleca firma „Lingerie Elegante” — Kraków, — Karmelińska 10. 7763kr

Z dniem dzisiejszym otworzyłem nowoczesnie urządzone atelier fotograficzne, odpowiadające wszelkim wymagom Szan. Klienteli.  
**FOTOGRAF ROSNER Gertrudy 5, m. 5** (wejście przez bramę pod filarami)  
**Telefon 177-18.**

**WOZKI** dziecięce — wielki wybór — poleca: SATTLER, Kraków, Stradom 18. —

**NADSZEDŁ** wielki transport bielskich dywanów ręcznych. Na składzie również dywany żywiczne. — Ceny zdumiewająco niskie. Helpert. Ceraty, dywany, linoleum, Poselska 18. 8018kr

**MEBLE** nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13.

**MEBLE** uniwersalne nowoczesne gwarantowanej jakości poleca Fabryka Mebli — „STYL” — Kraków, WIŚLNA 8. obok plant. Ceny najniższe fabryczne. 7789kr

**OKAZYJNIE** do sprzedania odkurzacz elektryczny. Kraków, — Wrzesińska 5, m. 5. 5388g

**KOMPLET NACZYŃ kuchennych 50 PRZEDMIOTÓW** tylko zł. 49.—. Skała fabryczny „METAL” Dietla 58. 8135kr

**ALBUMY AMATORSKIE**

najtańsza wytwórnia **S. RAUCHER** Kraków **Krakowska 291.p.** **Telefon 154-67** Najładniejszy prezent jest album amatorski

**DZIECIĘCA KONTAKCJA** niemowlęce wyprawki i bielizna najtaniej Obsländer, Rynek 11. 7975kr

**WYTWÓRNIA** tapet oraz listwy do tychże poleca firma Neuman Kraków, Dietla 53. tel. 110-19. 8116kr

**FIRANKI** według najnowszych modeli. Ceny najniższe! Breit, Grodzka 60 tel. 113-30

**WAGI** niemowlęce wyprawy SATTLER Stradom 18, telefon 147-51. 8021kr

**MEBLE KUCHENNE**, przedpokojowe, dziecięce, — najtaniej Offner, Kraków. Mały Rynek 4. 7992kr

**KWIATY**

**Palais des Fleurs** WIELKA 2 TEL. 111-17  
wł.: ARTUR SPIRA

**GUMĘ** do czyszczenia mieszkań tapetowanych oraz malowanych poleca firma Nauman, Kraków. — Dietla 53, tel. 110-19 8116kr

**SETKI TYSIĘCY** osób już wie — że ulubioną bielizną jest „Paw”. „Paw” — to symbol elegancji. „Paw” — synonim wytworności. „Paw” — bielizna najmodniejsza. „Paw” — to fabryka znana z taniości. Kraków, Florjańska 4. 8024kr

**JADALNIE** używaną, dobry stan tania sprzeda. Jasna 7, of. m. 13. 8133kr

**MEBLE** wykwiłtne i skromne. Ulgi w splatach. R. Spira, Starowiślna 40, Kraków. Uwaga na adres. 7993kr

**BUDYNEK** fabryczny z parcelą, nowy, murowany, z mieszkaniem, skanalizowany, elektryczność, blisko stacji kolejowej i śródmieścia Krakowa do sprzedania. Zgłoszenia Tow. Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Florjańska 25. pod „Budynek”. — 8104kr

**NAJTANSZĄ** oprawę **OBRAZÓW**, gobelinów oraz **KARNISZE** stylowe do firanek wykonuje KLIPSTEIN Kraków, Dietla 87 — (róg Starowiślny) — Tel. 176-45. 8105kr

**WYTWÓRNIA** Pyjam, Stradom 17, — (dawniej Kołetek 1). Najnowsze modele pyjam, szlafroków damskich, męskich boujerek, po bardzo niskich cenach. Uwaga na liczbę domu 17! 8132kr

**SERWETKI**, wykluwacze, babeczki itp. najtaniej w Hurtowni papieru Kraków, Dietla 53 tel. 110-19. 8115kr

**DIWANY**, kilimy, chodniki, narzuty, obicia meblowe, dekoracyjne, przybory tapicerskie. Ceny fabryczne. Fischman, Kraków, Grodzka 13.

**ŁODOWNIE** w największym wyborze na korzystniej SATTLER Stradom 18. 8023kr

**OBUWIE „SFINKS”**, Kraków, Rynek gł. 13 poleca najnowsze modele wiosenne po cenach przystępnych.

**WAŻNE** dla Pań. Salomon mód Maryla poleca eleganckie szykowne kapelusze po 4 zł, przeróbki według najnowszych paryskich żurnali 1.70 zł. uwaga na adres: Kraków — Augustjańska 3 róg Dietlowskiej. 7631kr

**SOLIDNE MEBLE** nowoczesne, stylowe — najkorzystniej Anisfeld Plac Dominikański 4.

**MACE**

„KLAPHOLZA” z Jordanowa jedynie najlepsze cienkie. Prawdziwe tylko z napisem Klapholz na każdym rulonie. Zastępstwo Prinz Bożego Ciała 20

**CENY** w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w niedzielki i dni poświęcone